



Fot. Stanisław Gawliński

## Hieronim Kubiak i Józef Gajewicz z życzeniami noworocznymi u hutników

W Sylwestra odwiedzili Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina członek Biura Politycznego KC PZPR Hieronim Kubiak, I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, sekretarz KK Władysław Kaczmarek i prezydent naszego miasta Tadeusz Salwa.

Prof. Kubiak składał życzenia pracownikom Zakładu Mechaniczno-Odlewniczego, I sekretarz KK i prezydent spotkali się z załogami wielkiego pieca nr 1 i slabinga a następnie wraz z sekretarzem Kaczmakiem wzięli udział w kończącym stary rok spotkaniu kierownictwa KM HiL i zakładów z mistrzami.

O wizytach tych szeroko pisała prasa codzienna. Odnotujmy tylko pointę życzeń noworocznych Hieronima Kubiaka: **OBY ROK 1983 BYŁ ROKIEM MĄDRZEJSZYM, DLA WSZYSTKICH.**

ty  
god  
nik

**GŁOS**

**NOWEJ HUTY**

Nr 1 (1341)

7 I. 1983 r.

Cena 5 zł

## KOMBINAT BEZ WISŁY?

JERZY DANEK

Gdy projektowano i rozpoczynano budowę krakowskiej huty, wody było pod dostatkiem, a usytuowanie huty gwarantowało już samo przez się dopływ dowolnych ilości wody. Nikt wtedy nie myślał o zamkniętych obiegach, o zużywaniu „w koło Macieju” tej samej wody krążącej w sieci, jedynie przy niewielkim uzupełnianiu naturalnego ubytku. Wydawało się, że wody mamy dosyć i nigdy jej nie zabraknie.

Pamiętajmy także, że nasz Kombinat miał pierwotnie mieć moc produkcyjną 1,5 mln ton stali rocznie, a potem — drugie tyle. Nikt nie przewidywał, że rozwój huty pójdzie aż tak daleko... (Zapraszamy na str. 4)

Czy będzie więcej mieszkań?

## W poszukiwaniu nowych terenów

Wyrazem troski kierownictwa naszego Kombinatu o rozwój budownictwa mieszkaniowego dla załogi jest podejmowanie wszelkich możliwych dróg i środków, wykorzystywanie każdej inicjatywy, aby problem mieszkaniowy pełną chłostą trochę naprzód. 4 stycznia bież. roku dyrektor naczelny Kombinatu HiL dr inż. Eugeniusz Pustówka wybrał się w towarzystwie pełnomocnika KOK, prezesa spółdzielni mieszkaniowych działających przy hucie oraz swych najbliższych współpracowników, na gospodarską wizytację budów i poszukiwanie nowych terenów nadających się pod zabudowę.

Pogoda jak gdyby sprzysięgła się przeciwko temu rekonesansowi w teren: była zawierucha, deszcz i — jak to na budowach — było trudne do przebycia błoto. Nie zdołało to wszystko zmniejszyć zakresu wizytacji. Ekipa dyrektora naczelnego odwiedziła tereny, zarówno te, na które huta już posiada lokalizację pod budownictwo mieszkaniowe tj. osiedli Mistrzejowice Zachód i Zielony Jar, jak również tereny kwalifikujące się jeszcze do budownictwa mieszkaniowego (opinię w tym względzie wyrazili przedstawiciele Dyrekcji Zarządu Rozbudowy m. Krakowa nr 1).

**OSIEDLE KOMBATANTÓW:** tutaj budowany jest blok tzw. rotacyjny dla huty, w którym już pod koniec I kwartału br., a na pewno na początku II kwartału — będzie mogło mieszkać 70 rodzin hutniczych (mieszkania te zostały zakwalifikowane do przydziałów jeszcze w grudniu 1982 r.).

**OSIEDLE DOMKÓW JEDNORO-**

**DZINNYCH „Domhutu”** w Krzesławicach: lustracja tego niewielkiego, ale jednak... „zagłębia budowlanego” daje pełny obraz z jakimi problemami borykają się odważni ludzie, którzy nie zawahali się podjąć decyzji o rzuceniu na szalę własnej inwencji, oszczędności i bardzo często — roboty.

(Dokończenie na str. 3)



Obrazy potwierdziły wcześniejsze stwierdzenia doc. Siatkowskiego: PRON musi podejmować i sprawy drobne, i wielkie. Bo właśnie z tych pozornych drobiazgów składa się obraz całego kraju. Rzecz w tym by widzieć je właśnie w szerokiej perspektywie. Tak też traktowano problemy. Zaczynało się od konkretów, a dochodziło do uogólnień. W przeszłości owe „drobiazgi” lekceważono. I w tym chyba leży jedna z przyczyn obecnego kryzysu. Być może powstający ruch znajdzie na to receptę. (nowy)

## „Muppet Show” z wizytą u dzieci

Na balu jaki zorganizowany został dla dzieci pracowników HiL bawiło się już około 5000 dzieci. Sala hali Hutnika, w której od

28 do 30. XII. i 3. I. odbywały się spotkania, przybrana kilkunastoma mieniącymi się choinkami, gościła każdorazowo od 300 do 600 maluchów.



chów. Księżniczki, krasnale, krakowianki bawiły się przy dźwiękach orkiestry Sindbada i Muppet Show. Wuj Leon przywioził na salę film o gwiazdce spadającej z nieba. W pewnym momencie wyładowały UFO-ludki, którym dzieci z teatryku ABC wyjaśniły zasady dobrego wychowania, deklamując wiersze Tuwima i Brzechwy. Nie zabrakło Pszczółki Mai, Bolka, Lolka i Toli, a także Pinokla. Po wielkiej zabawie kosmicznej na salę wjeżdżała lokomotywa wjechał Mikołaj z prezentami. Sprawili tym wielką frajdę dzieciom, choć kilkoro z nich przestraszyło się jego oblicza.

Program artystyczny przygotował J. Ridan, występowały dzieci z teatryku ABC, zespoły z ZDK HiL, a także studenci z PWST. Dziećmi zajmowali się pracownicy domu kultury. Nad całością czuwała rodzica obserwująca całe widowisko z trybun. Po nowym roku gwiazdkowy bal przeniesiony został do sali Zespołu Pieśni i Tańca w os. Górali 4. Życzymy równie udanej zabawy.

(MW)



## Obradowały Plenum i Egzekutywa KF

● **Z INICJATYWY KF PZPR** prowadzi się szkolenie z zakresu wiedzy społeczno-politycznej dla kadry kierowniczej — od mistrzów po kier. zakładów. W 12. godz. kursach uczestniczyło już ok. 1800 słuchaczy. Tematyka obejmuje szeroki zakres: od spraw ogólnych, jak walka ideologiczna we współczesnym świecie po tak szczegółowe, jak rozwiązania reformy gospodarczej w HiL. Po tej akcji zespół specjalistów przygotowuje wnioski dotyczące systematycznej pracy szkoleniowej z kadra. O pracy zespołu napiszemy w najbliższym czasie.

● **DOBRY START** do realizacji tegorocznych zadań! Kilka wydziałów huty uzyskało bardzo dobre wyniki i już w pierwszych dniach stycznia posiada nadwyżki. Ostro ruszyli zwłaszcza koksownicy, którzy wykonali plan produkcji koksu ogółem w 102 proc., a koksu wielkopiecowego w 107 proc. Rytmicznie pracuje załoga ZO — wykonała w 100 proc. plan wyrobów szamotowych oraz zasadowych. Dobrze wystartowała załoga stalowni martenowskiej, która po czterech dniach stycznia miała 2,3 tys. ton stali nadwyżki. Bardzo dobrze pracuje załoga ZPH w Bochni i walcowni drobnych profili i drutu.

● **BYĆ MOŻE BĘDĄ NOWE KONTRAKTY.** W środę bawił w kombinacie HiL amerykański przedsiębiorca H. Mule Leipzig interesujący się nawiązaniem kontaktów handlowych z naszą hutą. Zwiędził on walcownię drutu pertraktując w sprawie zakupu walcówki. Jeżeli rozmowy zakończą się pomyślnie HiL uzyska jeszcze jednego odbiorcę swych eksportowych wyrobów.

● **W PRZ BUDOSTAL-8** w roku ubiegłym wydajność pracy wzrosła o 4 proc., wyżej niż planowano. Osiągnięto to przy wzroście średniej płacy (w stosunku do 1981 r.) o 13,5 proc. Wypracowany zysk do podziału dla załogi wynosi 127 mln zł, a o proporcjach jego rozdziału między fundusze (nagrody indywidualne, rozwój przedsiębiorstwa i socjalny) zadecyduje Rada Pracownicza.

● **KOŁO POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO** powstało w HiL przejmując na siebie działalność dotychczasowej Komisji Wędkarskiej. Wędkarze-hutnicy, należący obecnie do innych kół PZW, mogą przenieść swe kartoteki oraz przedłużyć karty wędkarskie na rok 1983 r. już w nowej siedzibie Zakładowego Koła PZW DMH os. Stalowe Ip. w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 19.30. Pierwszą imprezą zarząd nowego koła zapowiada na początek marca, będąc to zawody „Łosoś 83” na Parsce. Wszelkich informacji o pracy koła udzielają kol. kol. Krzysztof Maciag (tel. 21-54) i Józef Targosz (tel. 77-28).

Dni i tygodnie poprzedzające to ważne dla fabrycznej organizacji partyjnej kombinatu wydarzenia są pracowitym okresem dla jej kierowniczego aktywu. Plenum KF obradowało dwukrotnie: 22 grudnia ub. roku i 4 stycznia br. Tematem pierwszego posiedzenia była ocena działalności 15 komisji problemowych, powołanych przez plenum na początku obecnej kadencji. Ze względu na duże znaczenie ich pracy w systemie funkcjonowania partii w kombinacie, oparte na długoletniej tradycji i doświadczeniach, Egzekutywa KF niejednokrotnie zajmowała się tym tematem. W rezultacie komisje, za swój półtoraroczny okres działania w niełatwych przeciw warunkach, zyskały pozytywną ocenę. Zaznaczyć przy tym należy, że w większości skupiają one odmłodzony aktyw partyjny, zdobywający dopiero niezbędne doświadczenie w pracy.

Żywa, polemiczna dyskusja wywołała ocenę propagandy partyjnej — jako instrumentu zdobywania przez organizację partyjną zaufania i autorytetu wśród klasy robotniczej i załogi. Uznano, że jest to bardzo ważne i trudne zadanie, które nie może obciążać tylko powołanej do tego komisji KF lecz wymaga ono współdziałania zespołów KZ i POP oraz zakładowych środków przekazu w kombinacie.

Zmiany w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa spowodowały m. in. rozdrobnienie niektórych organizacji, zwłaszcza w pionach podległych dyrekcji. W tej sytuacji plenum poparło wniosek swej komisji, postulujący łączenie małych POP w większe organizacje, zapewniające rzeczywistą, partyjną działalność. Proces ten, wraz z zakończeniem prac nad strukturą organizacyjną kombinatu, winien zamknąć się w pierwszym kwartale 1983 r.

Plenum obradujące 4 bm. skoncentrowało się na przygotowaniu konferencji sprawozdawczej. Według zamierzeń winna ona stanowić szeroką platformę nie tylko dla dyskusji o działalności partyjnej w kombinacie. Niewątpliwie wiele miejsca zajmą problemy produkcji i gospodarki (związane oczywiście z wdrażaniem reformy gospodarczej) oraz warunków pracy i życia naszej załogi. Będą one rozważane nie tylko w aspekcie roku minionego lecz przede wszystkim sytuacji i zadań w nowym 1983 roku. Obszerne i wszechstronne materiały umożliwią delegatom (wybranym na konferencję kwietniową w 1981 r.) rzeczowe i konkretne obrady. Odpowiednią rangę nada im niewątpliwie zapowiedziany udział przedstawicieli kierownictwa partii i rządu oraz władz politycznych i administracyjnych m. Krakowa i naszej dzielnicy.

Następnie wybrano — w miejsce tych, którzy w dotychczasowej kadencji odeszli z różnych przyczyn — skład plenum KF następujących tow.: W. Morawskiego (ZH), J. Walka (ZT), St. Kaima (ZS), W. Małogę (ZR), J. Tupię (ZO), St. Kitlińskiego (POP-RE), B. Szumca (DL) i K. Chrzanowskiego (ZF ZSMP). Natomiast do Egzekutywy KF, w miejsce tow. Grzegorzycy, plenum wybrało tow. T. Szczepkowskiego, I sekretarza KZ ZW.

Każdorazowe obrady plenum przygotowywała na swych posiedzeniach egzekutywa KF. Jej członkowie są bardzo dobrze zorientowani w tych tematach, ponieważ każdy z nich przewodniczył jednej z komisji problemowych.

W trakcie obrad egzekutywy w dniu 20 grudnia ub. r. zastępca DL tow. St. Niziolek przedstawił informację na temat sytuacji placowo-zatrudnieniowej. Ponieważ zajmie ona z pewnością poczesne miejsce w dyskusji na zbliżającej się konferencji, ograniczymy się jedynie do kilku stwierdzeń, a mianowicie:

— w II półroczu ub. roku średnia płaca w HiL wzrosła o ponad 2 tys. zł (na niektórych stanowiskach w ZH, ZS, ZK, nawet o 4-5 tys. zł),

— za rok ubiegły średnia płaca w kombinacie przekroczyła 13 tys. zł, za tym niewiele wyprzedza średnią płacę w przemyśle,

— regulacją plac objęto również pracowników straży ppoż., ośrodków czasowych a w najbliższym czasie straży przemysłowej,

— w roku 1983 zakłada się wzrost średniej płacy w kombinacie do 16 tys. zł, oczywiście pod warunkiem dalszej poprawy wskaźników techn.-ekonomicznych a zwłaszcza oszczędności mediów energetycznych i poprawy jakości wyrobów,

— modyfikowany system plac będzie m. in. nadal zmierzać do uzależniania płacy od wyników pracy na każdym stanowisku,

— łagodzenie permanentnych niedoborów w zatrudnieniu pozostaje nadal jednym z najważniejszych problemów dla kierownictwa kombinatu, mimo pomocy żołnierzy z jednostek OTK i OC.

Dyskusja wykazała m. in. zbieżność stanowisk i ocen kierownictwa organizacji partyjnej i dyrekcji wobec zagadnień pracy i płacy załogi kombinatu.

JCh

### ZBĘDNE MATERIAŁY — DO SPRZEDANIA

Zespół Zagospodarowania Zbędnych Materiałów ER-23 oferuje do sprzedaży następujące zbędne materiały:

noże tokarskie imakowe, noże tokarskie składane, noże do frezów walcowych, wkładki do wytaczadeł, wiertła, gwinty.

#### Mgr inż. ROMUALDOWI DANECKIEMU

z-cy kierownika Zakładu Walcowni Gorących Kęsisk, Profili i Taśm serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA

inż. POLIKARPA DANECKIEGO przekazują koledzy i współpracownicy Wydziału ZW/W-1.

#### Koleżance

#### mgr STANISŁAWIE BANAS

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA.

Kierownictwo ZK, koleżanki i koledzy

#### Kol. LESZKOWI MAZUROWI

najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają Kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z DT/J-1

wniki, sprężyny cylindryczne naciskowe, butle po CO<sub>2</sub> poj. 30 l., części zamienne do ciągników „Ursus”, części zamienne do samochodów ciężarowych „Skoda”, „Tatra”, „Jelcz”, wciągi linowe.

Równocześnie informujemy, że z dniem 31. 12. 1982 r. zostały anulowane wszystkie dowody „wz” wystawione w ub. roku.

#### ALEKSANDER SZEWERDAK

Zmarły brał udział w walkach w 4 Dyw. Piechoty i jako żołnierz przeszedł frontem od Bugu do Łaby odznaczając rany. Po wojnie 4 Dyw. Piechoty skierowano do walk z bandami UPA.

Za udział w walkach odznaczony został medalami „Za Odrę, Nysę i Baltyk”, „Zwycięstwa i Wolności”, „Za Berlin”, Odznaką Grunwaldu oraz Radzieckim medalem „Za Zwycięstwo”.

Kombatanci-hutnicy tracą w Zmarłym drogiego kolegę i towarzysza broni.

Rodzinie Zmarłego przekazujemy wyrazy szczerzego współczucia.

Cześć Jego Pamięci!

ZARZĄD ODDZ. FABR. ZBoWiD KM HiL, KOLEDZY, KOMBATANCI I WSPÓLTOWARZYSZE PRACY

## KALENDARIUM 1982 FAKTY

### STYCZEŃ

1. 01. Dwudziesty dzień stanu wojennego i militarystyki Kombinatu.

1. 01. Podrożały surowce, materiały i media energetyczne. Ceny zużyciu wyrobów HiL wzrosły o ok. 170 proc. Przykładowo: 1 tona blachy ocynowanej przedtem 12.900 zł. teraz 32.694 zł.

4. 01. Wznowił działalność powołany we wrześniu '81 Zakładowy Zespół ds. Reformy Gospodarczej.

6. 01. Na podstawie decyzji dyrektora naczelnego HiL powstają pracownicze komisje socjalne. Opiniować mają m. in. wnioski placowe, mieszkaniowe, czasowe, sanatoryjne. Rozpatrywać i przyznawać zasiłki losowe przydzielone poprzednio przez związki zawodowe, zajmować się sprawami bytowymi załogi, problemami bhp.

7. 01. W Sądzie Wojewódzkim w Tarnowie zakończył się proces przeciwko organizatorom strajku w ZPH w Bochni (13 — 15 grudnia 81). Jerzego Orla b. przew. KZ NSZZ „Solidarność” skazano na 3,5 roku pozbawienia wolności, Eugeniusza Olesińskiego b. v-ce przew. KZ na 3 lata, podobnie jak Jerzego Uczkiewicza — społ. insp. pracy KZ i Jana Klasa b. I sekretarza KZ PZPR. Orzeczono również dodatkowe kary pozbawienia praw publicznych.

12. 01. W HiL problemy produkcyjne: brakuje energii elektrycznej, gazu, olejów napędowych. Niezle jest natomiast z węglem, a jeszcze lepiej z rudą, której dostawy napływają nieprzerwanie z ZSRR.

12. 01. W POP Wielkich Pieców HiL partyjną dyskusję poświęconą problemom aktualnej sytuacji w kra-

ju. W naradzie wziął udział Krystyn Dąbrowa, I sekretarz KK, członek wielkopiecowniczej organizacji.

12. 01. W KD PZPR naradza sekretarz KZ i POP nowohuckich zakładów pracy. Tematy: zaopatrzenie, eksport żywności, rekompensaty przy przewidywanej podwyżce cen, problemy mieszkaniowe, braki odzieży ochronnej i roboczej.

14. 01. Inauguracja VII Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej, pod hasłem „Klasa robotnicza w procesie przemian”.

15. 01. O godz. 8.00 wyruszył z Krakowa pierwszy transport darów dla powodźian z rejonu Płocka. Wśród ofiarodawców m. in. Zakłady Tytoniowe, które przekazały 2 tony papierosów, 120 tys. zł. ze składek załogi i 100 tys. z zakładowego funduszu socjalnego.

18. 01. Trwają konsultacje przed zapowiadaną podwyżką cen detalicznych. W HiL w spotkaniu na ten temat uczestniczył z-ca przew. Państwowej Komisji Cen A. Gryńiewicz.

19. 01. Splonęła hala targowa w Bieńczykach.

22. 01. Spotkanie aktywów hutniczych z członkiem KC, I sekretarzem KF PZPR Kazimierzem Miniurem przed VII Plenum KC. Narady takie odbywające się przed każdym plenum stały się tradycją. Tym razem zastanawiano się nad problemami propagandy, reformy gospodarczej oraz modelem przyszłych związków zawodowych.

25. 01. Reforma gospodarcza wkracza w głąb Kombinatu. W zakładach i wydziałach powołano zespoły zajmujące się wdrażaniem nowego systemu ekonomicznego.

26. 01. Pierwsze Plenum KD PZPR w stanie wojennym. W uchwale zaakceptowano program WRON. Z funkcji sekretarza zrezygnował Kazimierz Kordas. W jego miejsce wybrano Romualda Błasiaka, mgr. inż. z Centralnego Ośrodka Badawczo-Projektowego Konstrukcji Stalowych „Mostostal”.

28. 01. 50 osób uczestniczyło w zebraniu założycielskim Obywatelskiego Komitetu Ocalenia Narodowego w Nowej Hucie. Dyskutowano m. in. o komunikacji

miejskiej, losie pastwiska w Mogile, a także o konieczności odbudowy zaufania do władzy.

### W STYCZNIU:

Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton.) Koks — 244,6 (99,4 proc. planu), surowka — 251,8 (100,3 proc.), stal surowa — 350,6 (101,1 proc.), wyroby gorące walcowane — 268, 6 (95,9 proc.), blachy zimnowalcowane — 114,7 (100,6 proc.).

### Zmiany personalne.

W HiL. Na emeryturę odeszli: Andrzej Łepkowski, dyrektor inwestycji (stanowisko przewidziane do likwidacji) oraz główny specjalista ds. wielkich pieców Marian Folfasiński.

Kierownikiem Ośrodka Sportu i Rekreacji w mieście Macieja Wężyka został Józef Dworak.

Dzielnica: Komendantem dzielnicowym MO został płk. Mieczysław Florek.

uch kadrowy w HiL. Przyjęto 181 osób, zwolniono 1241.

### LUTY

1. 02. Jerzy Jaskiernia, przed. ZG ZSMP na spotkaniu z aktywem młodzieżowym HiL: Musimy sami rozwiązać nasze problemy, nie czekać, aż zrobi to za nas władza. Dyskutowano o mieszkaniach i kredytach dla młodych małżeństw.

1. 02. W Szpitalu im. Żeromskiego zorganizowano 16-lóżkowy Oddział Rehabilitacji. Ordynatorem została dr Elżbieta Olszewska.

4. 02. W HiL powstał zespół kontrolujący prawidłowość ustalania cen. Jego zadaniem jest interweniowanie w przypadkach zgłaszania przez załogę huty sygnałów o zawyżonych cenach. Dotyczy to zwłaszcza towarów, w których znajdują się wyroby HiL.

8. 02. Rozpoczęła się XXIX Spartakiada Pracowników HiL rozgrywana w 18 dyscyplinach sportu.

11. 02. Ukonstytuowało się 55 osobowe Plenum i 12 osobowe Prezydium OKON w Nowej Hucie. Przewodniczącym wybrano doc. Zbigniewa Siatkowskiego, sekretarzem Jana Kucharskiego.

25. 02. Po trzydniowym procesie toczącym się przed



# W poszukiwaniu nowych terenów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

**ZIELONY JAR:** na tym terenie gospodarzy i to bardzo dobrze. Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. Budowane są trzy bloki. Wrażenie wizytującej ekipy jest jak najlepsze — wszędzie porządek, ład, dbałość i co chyba najważniejsze, widoczne zaangażowanie w budowę przyszłych mieszkańców. Chciałoby się rzec tak: gdyby z dobrych doświadczeń tych młodych ludzi pełniej zechciała korzystać Spółdzielnia Mieszkaniowa działająca przy naszej hucie! Wszak to ona ma zapewnić realizację podstawowych zadań w budownictwie mieszkaniowym dla hutników.

**INNE TERENY** w Dzielnicy Nowa Huta: wprowadzić zagęszczenie „mieszkaniówki” nie jest małe, ale przy dobrej woli można tutaj znaleźć jeszcze trochę miejsca (tzw. „plomb”) na 1200—1300 nowych mieszkań. Głównie takie możliwości rysują się w rejonie osiedla Mistrzejowice Centrum oraz ulicy Instytutowej.

Wizytacja zakończona, pora na kilka wniosków. Huta zdaje sobie sprawę, że z podobnymi kłopotami boryka się szereg innych przedsiębiorstw, jak np. „Budostal”, „Mostostal”, „Elektromontaż” i in. Mieszkań potrzebuje do rozdziału również Urząd Dzielnicowy. Zapotrzebowanie Kombinatów jest jednak największe, zaległości narastały bowiem stale, liczba podań o mieszkania zwiększała się z roku na rok. Brak mieszkań, to główny powód obecnych trudności kadrowych Kombinatów. Oczekiwać więc należy pomocy i życzliwości ze strony władz. O tym, czy tego nie zabraknie, przekonamy się już w ciągu najbliższych dni, ma się bowiem odbyć spotkanie kierownictwa Kombinatów z władzami dzielnicy Nowa Huta. Poświęcone będzie właśnie pozyskaniu dodatkowych terenów na budownictwo mieszkaniowe dla załogi HIL. Ważnym argumentem jaki padnie na tym zebraniu jest zapewnienie, że przy dobrej organizacji prac projektowych i przy sprawnej realizacji budów, pierwsze efekty w postaci nowych mieszkań mogłyby już być widoczne przy końcu 1984 roku. Będą to efekty oczywiście bardzo skromne, pełne rozwinięcie budownictwa mieszkaniowego, do poziomu ok. 5000 mieszkań, nastąpi w latach 1986—1990.

Dyrektor naczelny HIL doceniając wagę spraw mieszkaniowych podjął ostatnio decyzję o powołaniu pełnomocnika i specjalnego zespołu ds. budownictwa mieszkaniowego, odpowiadających przed nim za całokształt tego zagadnienia.

**JERZY DANEK**

Gdy 30 grudnia obserwowałam pracę będącą w rozruchu wielkiego pieca nr. 4 nie dało się nie zauważyć kadzi; pokryta skrzepami żużla napelniała się gorącą surówką. Solidnie trzymając się dekiel (pokrywa żużlowa) prawie uniemożliwiał oglądnięcie wnętrza. Potem zobaczyłam jeszcze wiele dekieli gdy parowóz dowoził ze stalowni kadzie na wielkie piece: część z nich sprawiała wrażenie wypełnionych skrzepami wewnątrz, z tych tylko dwie skierował kadziowy do remizy celem wyczyszczenia.

## Petycja mieszalnikowego

Rozmowa z Henrykiem Chładzińskim — brygadziście mieszalnikowym w stalowni konwertorowej toczyła się wokół gracy czyli urządzenia do ściągania żużla.

— Co tu mówię o ściąganiu żużla powiedział wtedy, kiedy przebijarką z ogromnym trudem przebijamy dekiel. Dekle problem to nie jedyny, gdyż oprócz tego, wiele kadzi jest nie czyszczonych a nawet jak je wyczyszczą to nie opróżniają ze skrzepów i do takich leją surówkę.

## Z petycją u szefa

Kierownik Zakładu Wielkopiecowego — inż. St. Czosnyka z uwagą wysłuchał pośrednika. Udzielił też wyczerpujących odpowiedzi.

— Dekle? Kadzie do czyszczenia kwalifikuje „kadziowy”. Na pomieszczeniu wagi kolejowej ma takie boezne gniazdo; obserwuje wszystkie kadzie przyjeżdżające z konwertorów i stalowni martenowskiej i podejmuje decyzję, jeżeli dekle są takie, że stwierdzi, iż wymagają czyszczenia wprowadza je do remizy. Do zrywania dekla

# DEKLE



Każda kadź ma przypisany numer. Zakurzony nie jest widoczny z gniazda. Podaje się więc numer prawdopodobny wysyłając próby do laboratorium. A my potem odczytujemy takie numery na dalekopisie: inna kadź, inna analiza lub analiza z kadzi której w ogóle nie ma. Czy dla uniknięcia tego typu pomyłek nie dałoby się malować numerów wapnem?

Wczoraj — 10 XII kadź się przepaliła, miała cienką wymurówkę, podstawiono ją pod piec.

Rozbijamy dekle, wróżyliśmy z analizy — robimy to — ale czy nie dałoby się trochę ułatwić nam roboty. Wiemy jak wiele zależy od wielkopiecowników, od ich uważnej pracy, ot wystarczy, że na czas nie zamkną otworu spustowego i wtedy, cóż, żużla mamy pod dostatkiem. Niech pan o tym napisze, może to coś pomoże. Im ciężko się pracuje, nam też. Może więc nawzajem uszanujemy swój wysiłek.

służy kafar lub kotwica zawieszona na suwnicy. Po zerwaniu ma obowiązek przy pomocy suwnicy kadź opróżnić ze skrzepów. Ale nie zawsze to robi, bo albo nie ma czasu, albo jest tak cienki dekiel, że się nie oplaci z kadzi wysypywać, bo jest to dość długa operacja. Surówka i tak roztopi małe skrzepy.

A tworzenie się dekieli? Po nalaniu surówki na wielkich piecach, zanim kadź znajdzie się w stalowni długo stoi, długo jedzie. Winien transport kolejowy — brak ludzi. Trudno się kolejarzowi dziwić, zgodnie z prawidłami gdy skończy się spust kadź powinna być natychmiast dostarczona odbiorcy. Kolejarz czeka na kolejny spust z innego pieca — ma o jedną operację mniej. A i odbiór surówki nie jest płynny, kadzie na stalowni są przetrzymywane, a my podstawiamy pod piec jakąś kadź jest by nie zakłócać procesu wielkopiecowego.

Numery na kadziach? Raz na pół roku są malowane białą farbą, maluje się je

również w niedzielnym jeździ kłód zgłosi. Ja tu problemu nie widzę. Odczytuje numery nagrzewnicowy na wielkich piecach i on odpowiada za przesyłanie prób do analizy — podaje numer spustu i numer kadzi.

Obowiązek sprawdzania wymurówki ma kadziowy. Jeżeli jest w ruchu 40 kadzi na dobę, w jednej mieści się 80 ton surówki a trzeba przewieźć 9,5 tys. ton, to z rachunku wynika, że jedna kadź jest nalwana 5,5 razy w ciągu doby. Może się więc zdarzyć, że kadziowy nie zauważy, lub w czasie spustu szlag trafi cegłę, ale zapewniam iż tego typu pomyłek popełniają mało.

## Petycja kadziowego

— Zgłosił się ten Opoczko do szefa.  
— Jeszcze nie.  
— To zaraz się zgłosi.

Tak, te rozważania nie byłyby pełne gdyby w nich zabrakło głosu bezpośrednio obwinianych i odpowiedzialnych — kadziowych. Pan Janusz Opoczko 3 lat pracuje jako kadziowy. Mówi, że praca nerwowa i denerwuje się w czasie rozmowy. Relacjonuje mu to czego się dotychczas dowiedzieliśmy o jego i kolegów pracy.

— Trochę prawdy w tym jest — mówi, bo się nie nadała z robotą. Jeżeli stalownia wyleje surówkę w czasie to my jakoś sobie radzimy. Ale to co się dzieje w tych ostatnich dniach grudnia to makabra. Piece powinny robić po czterech spustach na zmianę a robiły po trzy, bo... nie było odbioru surówki. Prośba nasza z kolei do stalowni, żeby szybciej opróżniały kadzie. Nasza praca w niemalym stopniu uzależniona jest od stalowni ale nie tylko. Mamy tylko jedną suwnicę, gdy się zepsuje to przebiega się tylko dekle, nie czyści kadzi i nie wyrzuca skrzepów.

Pracujemy na czas, my musimy podstawić pod piec kadzie a w remizie wszystkich kadzi nie nadają czysto, ludzie się tam nie wyrabiają.

## Jak przebić ten dekiel?

Stalownicy winią za dekle wielkopiecowników. Ci uczciwie biorą na siebie część winy, ale i mówią winny — Transport Kolejowy i... stalownia. I bądź tu mądry. Obawiam się panie mieszalnikowy, że pośrednictwo moje na nie się zdało. Chyba, że po przeczytaniu artykułu wszyscy winni (a winni są po trochu wszyscy) sprawę przemyślimy i dla wspólnego dobra usprawnią drogę nie tylko kolejową kadzi z wielkich pieców do stalowni i odwrotnie. Gdyż ten dekiel wydaje mi się, można przebić bez specjalnego urządzenia i zbyt wielkiego wysiłku.

**JANINA DZIURO**

Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Krakowie ogłoszono wyroki na Mieczysława Gila — b. przew. KRH NSZZ „Solidarność” w HIL i Edwarda Nowaka — b. członka KRH oskarżonych o „niepoinformowanie” 13 grudnia dekretem o stanie wojennym działalności związkowej, działania w celu prowadzenia akcji strajkowej, zorganizowanie Regionalnego Komitetu Strajkowego przejmującego na siebie zadania i uprawnienia ZR „Małopolska”, kierowanie strajkiem nie tylko w HIL, ale poprzez odeszły, apele i ulotki nawoływanie do podtrzymywania takich akcji w innych zakładach, rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, w których nawoływano do oporu i przeciwstawiania się militaryzacji, a więc godzenie w moc obronę państwa.

## W LUTYM:

Wyniki produkcyjne HIL (dane w tys. ton.)  
Koks — 227,7 (102,1 proc. planu), surówka — 240,8 (100,6 proc.), stal surowa — 345,5 (103,9 proc.) wyroby gorąco walcowane — 271,7 (116,1 proc.), blachy walcowane na zimno — 104 (100,0 proc.).

## Zmiany personalne.

HIL: funkcję z-cy dyrektora technicznego ds. inwestycji objął inż. Zbigniew Gawlikowski.

Dzielnica: na emeryturę przeszły mgr Anna Siatkowska, kier. Wydziału Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki UD oraz mgr Irena Olszewska, kier. Biura DRN.

Ruch kadrowy w HIL. Przyjęto 193 osoby, zwolniono 380.

## MARZEC

5. 03. Powstał Obywatelski Komitet Porozumienia Społecznego w osiedlach Strusia, Kalinowym, Na Lotnisku i Wysokim. Przewodniczy mu Gustaw Lembas.

7. 03. Z Mistrzostw Świata powraca reprezentacja Polski w piłce ręcznej, która zdobyła tam brązowy medal. W jej składzie występowali trzej zawodnicy „Hutnika”: J. Garpiel, Z. Gawlik i A. Kałuziński.

10. 03. Konstytuuje się 12 osobowy OKON w os. Wadów. Przewodniczący: Stanisław Piskorz.

12. 03. Na pytanie: Jaka Polska? Jaki Związek? próbowało odpowiedzieć plenium ZF ZSMP w HIL.

12. 03. Rozmowy z przedstawicielami jugosłowiańskiej firmy „Alpos” na temat dostaw bednarki wytwarzanej w HIL.

13. 03. Plenum KE PZPR w HIL z udziałem ministra hutnictwa i przemysłu maszynowego Zbigniewa Szalajdy. Głównym problemem dyskusji: reforma gospodarcza i związany z nią dylemat w jaki sposób przywrócić HIL rentowność.

14. 03. Po zimowej przerwie wznowiła rozgrywkę II liga piłki nożnej. W pierwszym meczu „Hutnik” zremisował z „Błękitnymi Kielce” 2:2.

14. 03. Śmiertelnemu wypadkowi wskutek zatrucia tlenkiem węgla przy odkręcaniu zaworów gazowych uległ Stanisław M. lat 38, elektromechanik Wydziału Aparatury Kontrolno-Pomiarowej. Zdarzenie miało miejsce w Walcowym Gorącym Blach a ofiarą wypadku, jak stwierdzono, znajdowała się w stanie nietrzeźwym.

17. 03. Otwarto Dom Handlowy „Wanda” w Bieńczykach.

18. 03. Reforma gospodarcza w HIL. Opracowano bazowe mierniki syntetyczne, uwzględniające zasadę „równego startu” zakładów produkcyjnych i stawiące w reformie gospodarczej podstawę do oceny efektywności działania danej jednostki.

18. 03. Spotkanie aktywu partyjno-gospodarczego dzielnicy z członkiem Biura Politycznego KC PZPR Janem Głowczykiem.

23. 03. Ujęto Jerzego B., pseudonim „Kryształek”, junaka OHP, który 5. 03., w okolicach Kopea Wandy zamordował 18-letnią uczennicę szkoły specjalnej Grażynę G.

30/31. 03. Ujęto wielokrotnego włamywacza do działkowych altanek Eugeniusza K., słynnego „pana Gienia”.

## W MARCU:

Wyniki produkcyjne HIL (dane w tys. ton.)  
Koks — 244 (98 proc. planu), surówka — 273,7 (105,3

proc.), stal surowa — 390,7 (113,7 proc.), wyroby gorąco walcowane — 311 (108,7 proc.), blachy walcowane na zimno 111,5 (102,3 proc.).

## Zmiany personalne.

HIL. Kierownikiem Działu Kadry i Analiz Społecznych w miejsce Bogdana Rubiniaka został Wacław Kmity.

Na stanowisko z-cy dyr. ekonomicznego powołano mgr Franciszka Muszalskiego, który zastąpił Józefa Barana (emerytura).

Stefan Niziolek objął funkcję z-cy dyr. ds. pracowniczych, kierownika Działu Zatrudnienia i Płac, zajmowanego poprzednio przez F. Muszalskiego.

Głównym informatykiem w miejsce Zbigniewa Zielenka został Stanisław Gancarczyk.

Stanisława Gancarczyka na stanowisku kier. Działu Organizacji Zarządzania zastąpił Eligiusz Ziębacz.

Ze stanowiska Gł. Specjalisty — kier. Działu Efektywności i Kontroli Gospodarki Materiałowej odszedł Henryk Kolacz. Jego funkcję objął Witold Künstler, Dzielnica. W miejsce powołanego na stanowisko pełnomocnika ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych na region pld. Stefana Stabrawy, funkcję dyrektora PRW „Budostal — 7” objął Jerzy Gajda.

Ruch kadrowy w HIL. Przyjęto 236, zwolniono 378 osób.

Początek największego nasilenia napływu paczek żywnościowych — darów głównie z Austrii i RFN. Stan taki trwał do maja.

## KWIECIEŃ

1. 04. W ZPH w Bochni wprowadzono nowy system premiowania pracowników na stanowiskach nieroboczych.

4. 04. Ruszył uszkodzony wyciąg narciarski w Kotle Gorczykowym. Niezbędne nowe elementy wykonano w HIL.

7. 04. Rozmowy z przedstawicielami angielskiej firmy „Metal-Enterprises” w sprawie dostaw blach gorąco walcowanych i bednarki z HIL.



## 14 metrów sześciennych wody na sekundę

Woda, to czynnik, bez którego jest niemożliwe funkcjonowanie huty, jak bez energii elektrycznej i gazu. O wielkości zużycia wody przez nasz Kombinat niech świadczy kilka liczb: Średni pobór wody z Wisły wyniósł w 1971 roku 10,23 m. sześć, na sekundę, a pobór maksymalny np. w miesiącach letnich — 12,6 m. sześć. Minimalny przepływ wody w Wiśle wynosi 14,8 m sześć, na sekundę. Czyli doszło do tego, że chciała nasza huta zaangażować w swojej służbie... prawie całą wodę spływającą korytem wiślanym koło Krakowa. Żeby obraz był pełny dodam, że w okresie tym, którego dotyczą cytowane fakty, mieliśmy oficjalne zezwolenie władz, na pobieranie nie więcej jak 8,9 m sześć, wody na sekundę.

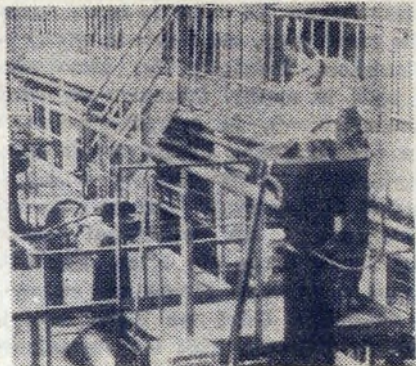
Z biegiem lat, a przede wszystkim z pojawieniem się poważnych problemów z zaopatrzeniem w wodę — już nie tylko Kombinat HIL i innych zakładów przemysłowych ale mieszkańców aglomeracji krakowskiej, chcąc nie chcąc na zagadnienie wody trzeba było inaczej popatrzeć. Bardziej krytycznie i przede wszystkim — długofalowo.

Mamy więc barierę w postaci wody ograniczającą dalszy rozwój miasta oraz przemysłu. Recz nie tylko w deficycie wody, ale także w jej coraz fatalniejszej jakości. Pamiętamy, że Wisła stanowi ponad 80 proc. dyspozycyjnych zasobów wód powierzchniowych województwa. Skala zanieczyszczenia tej wody przeszła wszelkie wyobrażenia. Wisła nie mieści się już w żadnej klasie czystości wód, jest sumą ścieków przemysłowych — brudnych i cuchnących.

### Skąd bierze się tyle soli w Wiśle?

Zemściły się na nas wieloletnie zaniedbania w inwestycjach wodnych. Dał ponadto bardzo mocno o sobie znać jeszcze jeden ważki czynnik, mianowicie coraz większe zasolenie wody występujące już nie tylko w Wiśle, ale nawet w Rabie i Dunajcu.

Skąd bierze się tyle soli w rzekach? Intensyfikacja wydobywania węgla w śląskich kopalniach (rzecz dla Polski wręcz konieczna) powoduje w rezul-

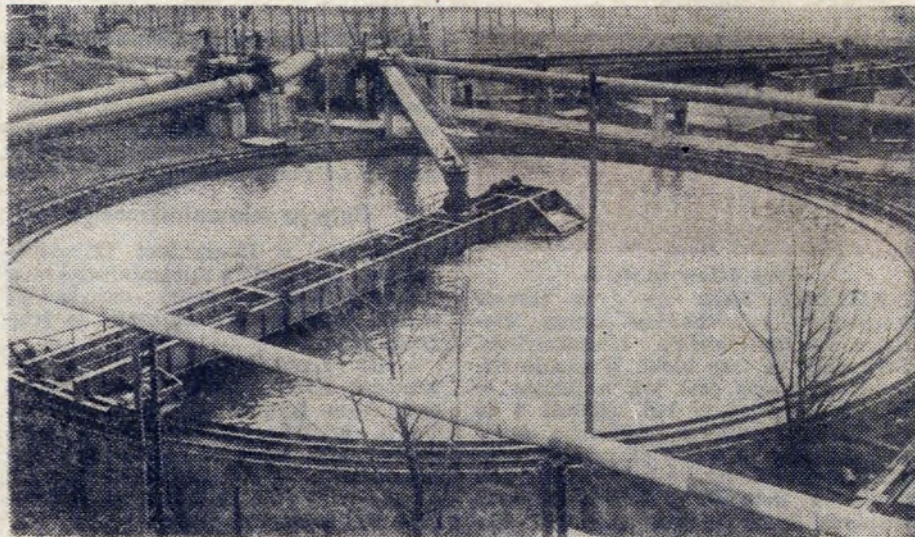


W hali pomp Slabinga woda musi płynąć bez przerwy

tać coraz większy spływ mocno zasolonych wód dołowych. Trafiają one do Wisły i w efekcie mamy już prawie 5-ciokrotny wzrost zawartości chlorków w wodzie. Dochodzi do tego jeszcze kilkunastokrotny wzrost zanieczyszczeń metalicznych, stale rosnący dopływ pestycydów, detergentów, związków azotowych i fosforowych, fenolu itp. Każdy zakład przemysłowy znajdujący się w górnym biegu Wisły przed Krakowem „dorzuca” do rzeki odpowiednią dawkę zanieczyszczeń. W sumie idą one w setki i tysiące ton.

Kombinat nasz również święty nie jest. Zasolenie wody w granicach górnych dopuszczalnych norm zbliża się do stolicy. Przyjdzie niebawem mieszkańcom Warszawy odczuć skutki wyłączenia z konieczności pomp ujęcia wodnego zwanego „Grubą Kaśką”. Już zresztą, jak wiadomo, sięgnęła Warszawa po wody przeznaczone dla celów komunalnych z Bugo-Narwi.

Nie jest moim zamiarem kreślenie katastroficznego obrazu najbliższej przyszłości. W tym wszystkim co się z wodą dzieje jest bowiem pewien optymistycznie nastrojający akcent. Zaczynamy rozumieć, nie tylko zresztą w



Osadnik radialny obiegu wodnego.

Nie bez znaczenia jest wprowadzone przed kilku laty limitowanie zużycia wody przemysłowej. Ograniczenia te są corocznie analizowane i korygowane w zależności od wielkości produkcji

Rezultat ten chce się uzyskać nie tylko drogą przedsięwzięć inwestycyjnych, z których najważniejszymi są: budowa końcowej oczyszczalni przy kanale „Suchy Jar”. Także poprzez realizację innych pociągnięć już o charakterze bezinwestycyjnym, o dużym i mniejszym ciężarze gatunkowym. Jeden przykład z tej pierwszej kategorii: zamknięcie obiegu wodnego w stacji sprężarek nr 1 w rejonie Zakładu Remontowego (wykonywane systemem gospodarczym przez Wydział Wodny) przyniesie dalszą poważną oszczędność.

Jeżeli chcemy w sposób ciągły korzystać z dobrodziejstwa jej dopływu wodę musimy oszczędzać wszyscy. I nie tylko w swym gospodarstwie domowym, ale także w zakładach przemysłowych, wydziałach, wszędzie.

### Bronić się przed korozją

Dużo uwagi poświęcać się będzie ochronie przed korozją urządzeń hutniczych i instalacji obiegów wodnych narażonych na szczególnie niszczące działanie zasolonej wody. Najbardziej natomiast śmiały i zarazem radykalny wydaje mi się projekt całkowitego zrezygnowania przez hutę w przyszłości z poboru wody z Wisły.

Doszło już dziś do tego, że huta zmuszona będzie szukać nowych źródeł dobrej jakości wody. Być może trzeba będzie zrezygnować całkowicie z korzystania z Wisły, a sięgnąć po wodę z niezanieczyszczonych rzek Pogórza, a nawet co brzmi może wręcz niewiarygodnie — sięgnąć do ścieków miejskich Krakowa. Tak, bowiem ich zanieczyszczenie chlorkami jest mimo wszystko dużo mniejsze niż wody w Wiśle. Przystosowanie ścieków do potrzeb Kombinatów wydaje się w sumie łatwiejsze i korzystniejsze niż odsalanie wody wiślanej.

O dalszych problemach gospodarki wodnej Kombinat, również z uwzględnieniem wody pitnej, napiszemy niebawem.

JERZY DANEK

foto. STANISŁAW GAWLIŃSKI

# KOMBINAT BEZ WISŁY?

hucie ale w całym kraju, czym jest dzisiaj woda i jak należy o jej zasoby dbać, aby zechciała nam nadal służyć.

### Praktycznie i po gospodarsku

Już w 1964 r. znaleźli się ludzie, którzy przestali wierzyć, że z wodą nigdy nie będzie miał nasz zakład problemów. Zaczęło myśleć praktycznie i po gospodarsku, a pierwsze efekty tej zmiany mentalności, to zabranie się za zamykanie otwartych poprzednio obiegów wodnych (woda płynęła rurociągiem do huty i po wykonaniu swych zadań wracała po prostu do koryta Wisły, tyle tylko, że ciepła i zanieczyszczona różnymi domieszkami). Teraz ta sama woda miała uzyskać zamknięty obieg cyrkulacji w obrębie zakładów i wydziałów. Jednocześnie, nauczeni doświadczeniem, zaczęliśmy w HIL budować nowoczesne obiekty przemysłowe z dostosowaną do nowych potrzeb gospodarką wodną. Dzisiaj, w rezultacie takiej polityki inwestycyjnej, mamy już kilka wydziałów wyposażonych w pełne zamknięte obiegi wodne. Wymienię chociażby walcownię zimną blach, walcownię slabing, walcownię taśm.

poszczególnych zakładów i wydziałów. Dziś nie oplaca się nikomu płacenie kar z tytułu przekroczenia limitu zużycia wody.

A perspektywicznie? Nikt nie za nas nie zrobi, nie można więc liczyć na poprawę w ciągu najbliższych lat gospodarki wodnej w regionie a także w całym kraju. Tak jak dziś płynie Wisła koło Krakowa od tysiąca do trzech tysięcy ton soli na dobę, tak będzie płynąć i nadal. Może nawet więcej. Radzić więc trzeba sobie samemu. To, że obniżono już znacznie pobór wody z Wisły ze wspomnianych 10 — 12 m sześć, na sek., do około 7 uznać można dopiero za pierwszy krok. Za nim muszą pójść dalsze. Program przewiduje nieustannie minimalizowanie poboru wody z Wisły do niezbędnego poziomu. Przewiduje też dalsze zamykanie obiegów wodnych wewnątrz Kombinatów aż do stanu, w którym woda po przejściu przez oczyszczalnię końcową nadal będzie mogła służyć swym zadaniom. Ten program, który tak szkieletowo przedstawiam obejmuje lata do 1985 roku.

Kombinat powinien w tym czasie zmniejszyć zużycie wody z Wisły jeszcze o 2 — 3 m sześć, na sekundę.

## KALENDARIUM 1982 FAKTY

15. 04. Dalsza reorganizacja struktury Kombinat. Powstał Zakład Walcowni Gorące Slabów i Blach (z połączenia P-56 i P-61) oraz Zakład Walcowni Gorące Kęskisk, Profili i Taśm (z komasacji P-60, P-64 oraz P-66).

16. 04. Ukazał się pierwszy, po okresie zawieszenia spowodowanego stanem wojennym, numer „Głosu Nowej Huty”. Nowym redaktorem naczelnym został Andrzej Barszcz.

W artykule wstępnym odtępnionego „GNH” czytamy m. in. o zadaniach gazety w nowej sytuacji: nieustępliwa walka i potępienie jawnych i ukrytych „wrogów Ludowej Ojczyzny jak również otwarta krytyka nieprawidłowości i błędów, które ideę socjalizmu brudzą i wypaczają, sprowadzając ją do niesprawdzalnej w życiu abstrakcji.

19. 04. Rozpoczął się zaplanowany na 6 dni remont wielkiego pieca nr 3.

19. 04. VIII Plenum KF PZPR w HIL. Tematyka: projekt deklaracji ideowej partii „O co walczymy, dokąd zmierzamy”, jak złagodzić sytuację mieszkaniową?, przywileje karty hutnika i nowy system premiowania.

20. 04. Problemy wychowania młodzieży na tle istniejącego zagrożenia społecznego były tematem obrad poszerzonego prezydium DRN.

21. 04. Manifestacja pod pomnikiem Włodzimierza Lenina w 112 rocznicę urodzin Wodza Rewolucji. Wśród uczestników m. in. Stefan Olszowski.

23. 04. Nowohucki Klub MPiK objął eksperymentalnie patronat nad 25 wiejskimi klubami książki i pracy.

24. 04. W HIL Konferencja Ideowo-Wychowawcza ZSMP z udziałem przedstawicieli Związku z zakładów noszących imię W. Lenina: stoczni z Gdańska, kopalni węgla kamiennego z Wesolej, elektrociepłowni z Łodzi oraz gospodarzy.

24. 04. W HIL powstała Społeczna Komisja Konsultacyjna. Przewodniczący: Bronisław Matuszczyk z TE.

28. 04. W rocznicę XV Konferencji Komitetu Fabrycznego spotkali się delegaci na ówczesne obrady. W zebnaniu uczestniczył m. in. sekretarz KC PZPR Mirosław Milewski.

28. 04. Finał (na szczeblu ZF ZSMP) VII Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej: Andrzej Pierzchała, Jerzy Wilk, Andrzej Stuczyński.

30. 04. W celu zapewnienia prawidłowej realizacji i rozliczeń międzyzakładowego rachunku gospodarczego w HIL powołano specjalną Komisję Arbitrażową.

### W KWIETNIU:

Wyniki produkcyjne HIL (dane w tys. ton.)

Koks — 220,4 (95,8 proc. planu), surowka — 264,7 (102,2 proc.), stal surowa — 366,3 (104,1 proc.), wyroby gorące walcowane — 287,7 (103,2 proc.), blachy walcowane na zimno — 102,1 (101,1 proc.).

Zmiany personalne.

HIL: na emeryturę odeszli — kier. Zakładu Transportu Witold Szczepański, kier. Wydziału P-67 Jan Siemienieć, kier. Wydz. P-96 Władysław Michalski, Gł. Inżynier Przygotowania Inwestycji Czesław Chmista. Ich funkcje objęli Tadeusz Nieć, Stanisław Guberniak, Wiesław Trzepla i Włodzimierz Wieszorkiewicz.

W związku z reorganizacją kierownictwo nowo utworzonych zakładów: Walcowni Gorących Kęskisk, Profili i Taśm oraz Walcowni Gorących Slabów i Blach objęli Adam Kotula i Józef Kowalczyk.

Ruch kadrowy w HIL: przyjęto 287, zwolniono 796 osób.

— Zakończyło się szkolenie 1100 pracowników, głównie kadry mistrzowskiej, z zagadnień związanych z reformą gospodarczą.

— Huta zajmuje się rozdziałem deficytowych dóbr konsumpcyjnych. Wśród pracowników HIL rozłożono m. in. koldry, buty, koszule, rajstopy, pościel, dywany.

### MAJ

1. 05. Święto Pracy. W manifestacji na Krakowskim Rynku licznie uczestniczą pracownicy HIL.

1. 05. Zdrożały opłaty za korzystanie z zakwaterowania w hotelach robotniczych HIL. Za miejsce w pokoju dwu osobowym płać się obecnie 15 zł, dziennie, poprzednio — 2 — 2,50 zł.

3. 05. Początek wypłat z nowej Karty Hutnika. Niezależnie od dotychczasowych comiesięcznych gratyfikacji, które przekształciły się w zwykły dodatek stażowy, każdy kto przepracował w hutnictwie zawodzie przynajmniej 5 lat otrzymuje raz w roku wynagrodzenie z Karty Hutnika w wysokości 5 — 20 proc. płacy zasadniczej. Górną granicę osiąga się po 20 latach pracy.

5. 05. Pod kołami wagonu zginął Stanisław W., 19 letni junak hufca OHP, który pracował jako nastawniczy w Wydziale Przewozów Wielkie Piece. Jak ustalono usiłował on wskoczyć na jadącą lokomotywę.

5. 05. Uruchomiono po przestoju spowodowanym brakiem surowki, piec tandem w stalowni martenowskiej.

5. 05. Sesja sprawozdawcza DRN poświęcona ocenie wykonania planu społ. gospodarczego i gospodarki budżetowej. Udzielono absolutorium naczelnikowi działu.

9. 05. Dzień Zwycięstwa. Na płycie krakowskiego Rynku uroczystość wręczenia sztandaru ufundowanego przez HIL dla jednej z jednostek VI Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej.

10. 05. Rozpoczęły się matury. W Zespole Szkół Mechanicznych nr 3, świadectwo dojrzałości uzyskało łącznie 206 osób.

13. 05. Pomimo rozpowszechnionych ulotek nawołu-



# Sprawy społeczno-gospodarcze

W grudniu odbyło się posiedzenie Prezydium DRN, z udziałem radnych Rady Narodowej m. Krakowa. Obradom przewodniczył Zbigniew Breyvogel. Realizację planu społeczno-gospodarczego i budżetu za 11 miesięcy 1982 r. zrelacjonował naczelnik Zdzisław Zareba.

Budżet w swej ostatecznej postaci wynosił 941 mln 959 tys. zł. Jego realizacja po stronie dochodów i wydatków kształtuje się prawie że idealnie.

Rolnictwo. Przekroczony został skup trzody chlewnej i skup jaj. Wielokrotnie podniesiony w stosunku do poprzednich, plan skupu zboża przekroczył 50 proc. plasując tym samym dzielnicę na pierwszym miejscu w województwie. (Będzie trwał do czerwca). Gorzej z ziemniakami. Skupiono zaledwie połowę planowanej ilości.

Realizowane jest 97 zadań inwestycyjnych. Plan robót budowlano-montażowych wykonany został w 59 proc. Powstały 4 nowe spółdzielnie mieszkaniowe. Naczelnik uzyskał korektę planu zagospodarowania przestrzennego, co stwarza szansę budowy 1500 mieszkań na terenach już uzbrojonych. Decyzją prezydenta kilka hoteli robotniczych w os. Teatrlnym wróci do dawnej funkcji mieszkań. Wydział Lokalowy odzyskuje strychy i pralnie z przeznaczeniem na mieszkania.

Decyzją WKO dzielnica odzyskała pełne oświetlenie. Przebrano wiele lokali handlowych (co nie zawsze spotykało się z aprobatą mieszkańców samorządów).

Plan budżetu na rok 1983 przedstawiony zostanie dopiero w trzeciej dekadzie

lutego (nie są jeszcze znane ceny nowych materiałów budowlanych itp.). Główną zasadą kolejnego kryzysowego roku będzie maksymalna koncentracja uwagi na zadaniach już rozpoczętych. Kontynuacja tych zadań. Na okres 1983-1985 przybędzie zaledwie kilka nowych tytułów inwestycyjnych. Troska o jakość wykonywanych robót i ukrócenie bezkarności wykonawców to sprawy najważniejsze.

W latach 1983-85 powinno powstać 2 656 nowych mieszkań. Zasadniczy wpływ na ich realizację będzie miało uzbrojenie terenów w wodę i ciepło. Otwarta służba zdrowia powinna wzbogacić się o nowe przychodnie i żłobki. Szpital im. Zeromskiego — o awaryjne ujęcie wody. Potrzebne są dewizy na urządzenie klimatyzacyjne i wentylacyjne dla szpitala „B”. Podobno minister przyrzekł ponad 700 mln dolarów. Zaplanować trzeba będzie budowę stacji krwiodawstwa i oddziału oparzeń, nie ujęte w dotychczasowych projektach.

Trzeba zakończyć budowę szkoły w os. Dywizjonu 303 i rozpocząć nową w os. Tysiąclecia. Potrzebne powe przedszkola. Trzeba wreszcie zakończyć I etap domu kultury i opracować dokumentację pod teatr muzyczny. Będzie kontynuowana realizacja magistrali do Wzgórza Krzesławickich i rozpoczęty II etap budowy dworca autobusowego na Srebrnych Orłach.

Nakłady na kapitalne remonty w latach 1983-85. Urząd Dzielnicowy zamierza przeznaczyć na oświatę 190 mln zł, na służbę zdrowia — 175 mln zł, na komunikację — 250 mln zł (bardzo mało).

W trakcie dyskusji padło wiele ciekawych słów pod adresem przedsiębiorstw

budowlanych. Przewodniczący Breyvogel zwrócił uwagę na nonsens, jakim jest pomysł budowy nowego szpitala w Podgórzu, podczas gdy nowohucki szpital „B” ma w perspektywie kolejne posłizgi. Rozgrzebią drugą robotę, doprowadzą do stanu zerowego i rzecz będzie niszczona. W sumie może się okazać, że ani jeden ani drugi długo jeszcze nie będą oddane do użytku. Zwrócił uwagę na praktyki wykonawców robót budowlanych. Podobno najbardziej opłacalne jest dla odpowiedzialnych przedsięwzięcie doprowadzanie zadań tylko do stanu zerowego. Wykończeniówka nie opłaca się, więc nie wykańczają. Opłaca się mieć wiele placów budów. Dlatego też chętnie przystępują do nowych przedsięwzięć, aby potem zostawić je na łasce Opatrzności.

Te opinie podzieliли inni radni. Skrytykowali pomysł utworzenia zespołu usuwającego usterki w nowym budownictwie. Jak to możliwe, aby nowo oddany blok po 2 czy 3 latach nie nadawał się do użytku? (np. w os. Dywizjonu 303; II Pułku Lotniczego). Zamiast zmusić wykonawców do porządnej roboty, tworzy zespół usuwający przejawy brakorobstwa? Trzeba natomiast zadbać o stare budynki. Niektóre mają po trzydzieści lat i nie przechodziły jeszcze remontu kapitalnego.

Kolektor ściekowy. Nad dotychczasowym w Pleszowie wyrosła hałda, którą zafundował HiL. Grozi zgnieceniem kolektora, a wtedy fekalia zaleją dzielnicę. Nie ulega wątpliwości — podkreślali biorący udział w dyskusji — że to kombinat powinien zabrać się do budowy nowego kolektora.

Poruszono jeszcze wiele innych, bardzo ważnych spraw. Na zakończenie przewodniczący przypomniał o sprawach zgłoszonych prezydentowi Gajewiczowi podczas listopadowego spotkania. Polecil je uwadze radnych Rady Narodowej m. Krakowa.

(ron)

# TYDZIEŃ W DZIELNICY



● **TEATR LUDOWY** z powodzeniem wystawia „Igraszki z diablem”. Znakomita zabawa na karnawał. Kto przedkłada myślenie nad rozrywkę również nie będzie się nudził.

● **PLAN SPOTKAŃ POSŁÓW I RADNYCH** miasta Krakowa oraz dzielnic z mieszkańcami Nowej Huty, jakie odbędą się w pierwszym półroczu 1983, przygotowuje obecnie Biuro DRN. Spotkania, w liczbie 43, będą miały miejsce w miejskich i wiejskich komitetach osiedlowych oraz dwunastu zakładach pracy. Zostaną poświęcone konsultacji planu społeczno-gospodarczego oraz przekazyaniu informacji o działalności radnych.

● **GODZINY PRACY URZĘDU DZIELNICOWEGO**, ustalone z ważnością od 3 stycznia, aż do odwołania, przedstawiają się następująco: w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki od 8.15 do 15.45; w soboty natomiast — od 8.15 do 13.15.

● **DZIECI NOWEJ HUTY POŻEGNAŁY STARY ROK** w Zesławicach. Z inicjatywy Zespołu Ogrodów Jordanowskich zorganizowana została 29 grudnia wspaniała impreza, na którą złożyli się bogaty program artystyczny, konkurs, tańce i poczęstunek. Brało w niej udział ponad 200 najmłodszych mieszkańców dzielnicy.

● **„SZOPKA KRAKOWSKA”**. Taką nazwą opatrzoną została pokonkursowa wystawa prac plastycznych dzieci, zorganizowana w Klubie „Centrum” SM „Hutnik” (os. Kościuszkowskie 5). Prace można oglądać we wtorki, czwartki i piątki w godz. 16-19 do 30 stycznia.

● **STARY „BOBAS”** na nabycia w agencji perfumierii os. Zgody. Za trzydzieści kilka złotych można tu nabyć popularną oliwkę azulenową dla dzieci, która — wyprodukowana w lutym — już we wrześniu straciła ważność. Handel nie przejmując się widąc takimi drobiazgami, skoro nie raczył choćby dla przyzwyczajenia obniżyć cenę niepełnowartościowego, a może nawet szkodliwego dla zdrowia produktu. Cóż, drodzy handlowcy, stara oliwka to nie to samo, co stare wino.

● **KOSZTOWNA WOŃ FREZJI**. Pragnący delektować się subtelnym zapachem jednej gałązeczki tego kwiatu muszą zapłacić aż 130 zł. (kwaciarnia przy Placu Centralnym). A co dopiero, gdyby zechcieli napawać się wonią całego bukietu...

## Grudniowy finisz

Zawsze przy końcu roku wzmaga się tempo pracy. Nie inaczej było także tym razem. Kluczem do pracy całego kombinatu są — wielkie piece. Awaria jaka wydarzyła się na piecu nr 3 spowodowała konsekwencje i dla stalowników i dla walcowników, decyduje bowiem zawsze surowka. Trudności przysporzyły również nasilające się niedobory kadrowe. Znowu sporo ludzi odeszło na emeryturę, a nabór nowych pracowników okazał się znikomy.

Bardzo ważne: nie mieliśmy kłopotów surowcowych. Nie brakowało także energii elektrycznej i gazu (choć przez kilka dni mniejszy dopływ gazu miały walcownie, a spowodowane to było właśnie awarią wp. nr 5 i związanym z nią ubytkiem gazu wielkopięciowego).

Optymistyczne wieści nadchodzą z Zakładu Koksochemicznego. Opanowuje się tutaj powoli sprawy techniczne, a w efekcie — lepsza jest sytuacja pro-

dukcyjna tego zakładu. Przełom jaki się dokonuje wróży nadejście dla koksoowników, a także dla całej huty — korzystniejszej passy.

Ocena pracy huty jaką usłyszałem od dyrektora produkcji mgr inż. Janusza Razowskiego jest dobra. Mimo wspomnianych już trudności, które szczególnie w grudniu mocno dokuczały załozce, w 1982 roku zostały wykonane i przekroczone podstawowe zadania produkcyjne naszego kombinatu. Dotyczy to przede wszystkim stali i wyrobów walcowanych. Nie został, niestety, wykonany plan surowki, ale czwarty piec już pracuje i surowki powinno być coraz więcej. Wszystko wskazuje na to, że zmniejszą się już także kłopoty z koksem. Za dobrą pracę i za poniesiony trud należą się całej załozce kombinatu serdeczne podziękowania.

Styczeń jest miesiącem startu do nowych zadań, naturalnie — większych i trudniejszych od już wykonanych.

Tylko systematyczna i dobra praca może gwarantować końcowy sukces. **KILKA LICZB: plan grudnia został**

wykonany z nadwyżką (wyrażającą się wartością produkcji) 950 mln złotych. Dodatkowa produkcja huty za okres 12 miesięcy przedstawia wartość 8 miliardów, 539 milionów złotych.

**NADWYŻKI** — blachy czarnej wyprodukowała huta w grudniu 3.600 ton dodatkowo, blachy ocynkowanej — 1.500 ton, blachy ocynkowanej elektrolitycznie — 1.400 ton, blachy karoseryjne — 1.700 ton, blachy transformatorowej i prądnicowej — 330 ton, profile zimno giętych — 700 ton.

**NIEDOBORY** — zabrakło do grudniowego planu 13 tys. ton koksu, 20 tys. ton surowki, 13 tys. ton stali, 6 tys. ton wyrobów gorąco walcowanych. (jd)

## OGŁOSZENIA DROBNE

Aleksander Filipowicz zam. os. Spółdzielcze 13/45 zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria AG nr 940962.

Jan Pawlik, pracownik Zakładu Walcowniczego, zgubił wkładki zaopatrzenia serii Ag nr 953581, 953582 i 953583.

Zygmunt Sydor, pracownik HPR-3, zgubił wkładkę zaopatrzenia wydaną w MPEC Nowa Huta.

jących do strajku Kombinat i inne zakłady dzielnicę pracowały normalnie.

14. 05. Organizacja partyjna ZW zaproponowała utworzenie wydziału pracy chronionej, zatrudniającego emerytów, rencistów i osoby o ograniczeniach zdrowotnych uniemożliwiających pracę na dotychczasowych stanowiskach.

15. 05. Dotychczasowy Wydział P-63 przekształcono w Zakład Rur Zgrzewanych.

16. 05. Dzień Strażaka. Podczas uroczystego apelu hutniczej straży pożarnej awanse, odznaczenia i nagrody pieniężne otrzymało 136 osób.

18. 05. Podsumowano rezultaty dwunastego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Laureatami kolejnej edycji TMMT zostali: Józef Gawliński, Roman Gładysz, Tadeusz Piątek i Jacek Szliffiński z ZB-2 oraz Jerzy Król i Józef Jabłoński z ZK.

20. 05. Podpisano umowę między HiL a Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego „Stalexport”, najważniejszym pośrednikiem w zagranicznych transakcjach huty.

23. 05. Koszykarki „Hutnika” po rocznej kwarantannie w II lidze powróciły do ekstraklasy.

24. 05. Zgodnie z nowymi zasadami 21 proc. sumy uzyskanej z eksportu pozostaje do dyspozycji zakładu — eksportera. Stan konta gromadzącego odpisy dewizowe HiL osiągnął 1 mln 140 tys. dolarów.

25. 05. Spotkanie dyr. naczelnego HiL Eugeniusza Pustowski z prezesem CZSBM Stanisławem Kukuryką. Ustalono, że wszyscy pracownicy Kombinatu, którzy złożyli wnioski przed 1974 rokiem zostaną przyjęci w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej zaliczeniem dotychczasowego okresu oczekiwania na mieszkanie do spółdzielczego stażu.

26.05. Podjęto decyzję o wprowadzeniu na miesiąc, począwszy od 1 czerwca bezpłatnych wczasów dla emerytów w HiL. Skorzystało z nich 240 osób.

27. 05. Rozstrzygnięto konkurs na najładniejsze osiedle Nowej Huty. Za najestetyczniejsze uznano osiedla Słoneczne i Urocz.

29. 05. W Teatrze Ludowym premiera „Nie-Boskiej komedii” Zygmunta Krasińskiego zrealizowanej przez W. Nurkowskiego.

## W MAJU:

Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton.)  
Koks — 214,8 (90,3 proc. planu), surowka — 282,7 (100,6 proc.), stal surowa — 385,6 (102 proc.), wyroby gorąco walcowane — 302,4 (102,9 proc.), blachy walcowane na zimno — 105,7 (88,9 proc.).

Zmiany personalne.

HiL: Gł. Inż. d/s Techniki w miejsce Zbigniewa Gawlikowskiego (patrz personalia z lutego) został Piotr Adamski. Funkcję kierownika nowo utworzonego Zakładu Rur Zgrzewanych objął Zdzisław Drag.

Dzielnica: na stanowisko kierownika Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych UD powołana została Eleonora Łączyńska.

Ruch kadrowy w HiL: przyjęto 297 osób, zwolniono 427.

Obchodzono tradycyjny Dzień Hutnika. 5 osób otrzymało tytuł „Zasłużonego Hutnika PRL”, 71 Krzyże Orderu Odrodzenia Polski, 2 — Order Sztandaru Pracy II klasy, 1540 — Krzyże Zasługi. 221 osobom przyznano odznaki regionalne i resortowe. Odbyły się spotkania m.in. z uczniami szkół przyzakładowych HiL, matkami hutników — pracownicami Kombinatu. Wszyscy zatrudnieni w hucie otrzymali bony o wartości 150 zł. uprawniające do nabycia 0,5 kg wędliny i papierosów.

Spółród 22 internowanych w związku ze stanem wojennym pracowników HiL do tej pory zwolniono 15; 4 osoby wyraziły chęć wyjazdu na stałe do krajów kapitalistycznych; 2 pracowników Kombinatu przebywa w areszcie za organizowanie strajków i 1 za kolportaż ulotek o treści antypaństwowej.

## CZERWIEC

1. 06. Otwarto hotel rotacyjny dla młodych małżeństw z HiL. W 55 pokojach zamieszkało łącznie 157 osób.

1. 06. Rozpoczął się letni sezon wczasowy. Od 1 czerwca do 15. września w ośrodkach HiL wypoczywało 5.160 osób, a w kwaterach dzierżawianych 7.002. Ogółem w 1982 r. przygotowano 24 tys. miejsc wczasowych z czego do 30. listopada wykorzystano 17.735. Wypoczynek zdrożał. Przeciętnie o 1.030 zł. a średnia odpłatność za wczasy wyniosła w HiL w 1982 r. 1.950 zł.

1. 06. Nowym trenerem siatkarzy „Hutnika” w miejsce Jerzego Piwowara został Jerzy Szymczyk.

2. 06. Ustalono, że HiL może do wysokości 75 tys. zł. (3/4 ogólnej sumy) refundować swoim pracownikom kredyty zaciągnięte w ramach pożyczek dla młodych małżeństw (jak wiadomo górną granicą pożyczki jest obecnie 150 tys. zł.). warunek: 5 lat nienagannnej pracy w Kombinacie. W ciągu całego roku pokryto 1 mln 980 tys. zł. długu jeszcze z poprzedniej edycji MM-ek.

2. 06. W szkole muzycznej w os. Na Skarpie rozpoczął się ogólnopolski konkurs im. K. Szymanowskiego.

3. 06. 30 lat żywienia zbiorowego w HiL. W 1982 r. wydano w Kombinacie łącznie 8 mln. 760 tys. porcji, na co zużyto 821 ton mięsa i podrobów, z tego 144 t z własnej hodowli z Lubocy.

8. 06. Rozmowy z przedstawicielami angielskiej firmy „Samac” na temat dostaw z HiL blach gorąco walcowanych.

4. 06. Przed IX Plenum KC PZPR, które ma być poświęcone problemom młodego pokolenia z młodzieżą HiL spotkał się I sekretarz KK Krystyn Dąbrowska.

8. 06. Młodzieżowy Dom Kultury w os. Na Stoku otrzymał imię Juliana Tuwima.

11. 06. W Kombinacie przebywał członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KZ Stocznii Odańskiej im. Lenina Jan Łabecki.

13. 06. Po mszy w kościele w Bieńczycach kilkunastuosobowa grupa zablokowała skrzyżowanie Kocmyrzowska — Majakowskiego. Interwenujące oddziały sił porządkowych użyły mścizy gazu, wody i pałeczek gdy zaatakowano je kamieniami i butelkami z benzyną. Kamieniami obrzucono również miejscowy



**D**om wypoczynkowy w Rabie Niżniej ma korzystny mikroklimat i ładne położenie nad rzeką wśród wzgórz. Reszta: odremontowany stary dworek, nowy pawilon, wyposażenie, pokój, kawiarnia, wyciąg narciarski, boiska — to już zastuga Huty im. Lenina, właścicielki ośrodka. Z ramienia HiL rządzi tam od początku kierownik p. Bicz. Kombinat przejmował zrujnowany dworek i zdewastowany park. Działają wszystkie ścieżki. Buduje się jeszcze basen, w którym ma być podgrzewana woda. Ktoś za tym chodzi, ktoś się stara. Wczasowicze nie narzekają ani na jedzenie ani na warunki.

Oglądałem dzisiejszy ośrodek kilkanaście lat temu. Nie poznałbym. Wierzę pierwszy obrazek wydaje się być optymistyczny: jest normalnie. To bardzo dużo w kraju, który czyni tyle zabiegów by osiągnąć normalizację.

Moje myślenie: jeżeli ośrodek czasowy dobrze służy swym właścicielom — hutnikom, jeżeli się w nim poprawnie i z inwencją gospodarzy, nie kradnie, nie dewastuje, wprost przeciwnie: konserwuje, dobudowuje — to jest w porządku, okazuje się powierzone, jeśli nie prostackie, a może wręcz antyspołeczne. Bo oto pojawia się obraz Raby Niżniej innej, głębszy jak nurt „Dunajca” (to tygodnik sądecki): dyktatura jednoosobowa kierownika, draństwo i coś tam jeszcze. Zaczyna się seria listów skwapliwie drukowanych przez niespokojną (nazwa zobowiązuje) redakcję. To obraz drugi — straszny. Czemu tam nie ma: złe psy pożerające wikt społeczny w prywatnych celach, kradzieże, łamanie prawa i socjalistycznych norm. Kto nie wierzy, niech sięgnie do publikacji w poczytnym „Dunajcu”. Oporna Dyrekcja Huty im. Lenina zwleka. Ostatnia kierowniczka. Aż wreszcie ulega: dzień przed wylotem dochodzi do spotkania. Salę wy-

Też obrazki z Raby Niżniej

## Trochę śmiesznie i strasznie a przyjemności brak

petniają pracownicy, wś a vis: dwóch dyrektorów KM HiL, sekretarz KF, rewident, zdenerwowany kierownik ośrodka. Nieco z boku major, miejscowy naczelnik i dziennikarz pisma, które wysłędziło sprawę. Usadowiłem się za filarem i zobaczyłem obraz trzeci: śmieszny.

Trzy godziny rozmów. Red. Jerzy Leśniak z „Dunajca” obiecywał, że da w swym organie ich wierny „niemal stenograficzny zapis, bez komentarza” (cytuje z pamięci). Widać ma więcej miejsca, więc znów odesłał zainteresowanych do lektury tego pisma. W skrócie było tak: Na początku przedstawiono listę zarzutów pod adresem kierownictwa, potem rewident opowiedział w jaki sposób robił kontrole, ile to zajęło czasu i co z niej wynika. Zapamiętałem trzy sprawy: kawę w Rabie Niżniej parzą za mocną (brakło w magazynie 30 dkg ziarna kawowego) ale mało słodką (jest superata w cukrze). Pewna pani (pisząca listy) chyba się jednak nieco nadmiernie podchmiliła i to w miejscu pracy, a największy cios spadł na psy, bo się je ograniczyło do jednej sztuki (aktualnie jest pięć — trzy dorosłe i dwa szczeniaki), jedzą jednak nie za społeczne pieniądze, choć strzegą posesji społecznej i także bawią się z wczasowiczami. A w ogóle z formalnego punktu widzenia — praworządnie i poprawnie.

Mniej do śmiechu było, gdy zaczęli

mówić pracownicy. Jakoś nie chcieli się solidaryzować z autorami protestów. A przecież piszący listy podkreślali, że oni w imieniu całej załogi, przeciw kłicie. Tak to jest, sprawiedliwi nie mogą liczyć na poklask. Ludzie mieli za to pretensje, że ich dom, w którym pracują pod surowym, ale dobrym kierownictwem i starają się, i są chwaleńcy przez tych, dla których pra-



cają — hutników, dzięki prasie jest na ustach całej gminy. I zamiast uznać słuszność krytyki prasowej, czyniącej jawnym tajniki życia w placówce wypoczynkowej twierdzą, że wyrządzono im krzywdę. Gorzej, zarzucają jednostronność prasie, co mnie, jako człowieka z branży bardzo bolało.

Brudów trochę się ulalo. Ale cóż? Tym razem na odważnych i gniewnych sprawiedliwych autorów listów, którzy nie mieli ochoty na spotkanie przyjsie, bo nie o zaszczyty i satysfakcję, a tylko o danie świadectwa prawdziwe im chodziło. Tak więc i major, reprezentujący komisarzy, jak i redaktor „Dunajca” powiedzieli po spotkaniu, że obraz z jakim wyjeżdżają jest odmienny od tego, z którym przybyli do Raby, choć pewno jednak coś jest na rzeczy i nie tak całkiem sielankowo. Mój Boże, toż wystarczyło spytać kogokolwiek, kto drobnie zna życie: sielanka to utwór literacki a rzeczywistość, nawet najbardziej różowa, zawsze trochę skrzęczy.

Na mój nos, to wszystko zaczęło się od tego, że jedna pani drugiej pani... Ludzie, ile my mamy czasu na dopisywanie kolejnych kart w historii polskiego pieniądza.

Red. Leśniak rzucił przed rozstaniem celną uwagę: u nas przywiązuje się zbyt dużą wagę do publikacji prasowych. Powołał się przy tym na przykład prasy amerykańskiej, która pozwala sobie o wiele śmieiej i bezpardonowo niż nasza, nawet tak rwąca jak „Dunajec”. Nie mogę polemizować bo nie czytam „Washington Post”. Ale, drogi kolego, u nich, zdaje się, idzie przede wszystkim o biznes, u nas, jeszcze nie. Może byśmy, póki co, przyjęli zasadę primum non nocere? Wprawdzie to dotyczy medycyny, ale czyż hasło — po pierwsze: nie szkodzić, nie brzmi ładnie i w prasie?

STANISŁAW NOWAKOWSKI

## TURYSTYKA I REKREACJA

### NA NARTY

Białe szaleństwo już się zaczęło, choć zima płała nam figiel za figiem: to śnieg jest, to go nie ma. W górach można jednak pojeździć na deskach. Jak co roku będą organizowane dla narciarzy wyjazdy do Zakopanego i Koninek. Najbardziej obrotli okazali się organizatorzy turystyki — reprezentujący zmianę „A”. Pierwsi pomyśleli o wycieczkach dla narciarzy z dostosowaniem terminów wyjazdów do pracy zmianowej. Zaproponowali wyjazdy w dniach 5 i 10 stycznia. Ten drugi termin jest jeszcze aktualny, zgłoszenia w Biurze Oddziału PTTK Kombinatoru HiL. Jak narazie zaspali sprawę organizato-

ry turystyki z innych zmian huty. Nie wyszli dotychczas z żadną inicjatywą. Sprawa jest otwarta.

### LIGA TENISA STOŁOWEGO

Ruszyły rozgrywki Ligi Tenisa Stołowego w hotelach pracowników HiL. Oto parę wyników. W grupie I prowadzi reprezentacja Hotelu nr 3 przed reprezentacją Hotelu nr 21. W grupie II na czele są reprezentacje Hotelu nr 18, przed hotelami nr 10 i 25.

### SPARTAKIADA

20 stycznia, rozgrywkami koszykówki i tenisa stołowego rozpoczyna się kolejna, już XXX, wydanie Spartakiady Pracowników HiL. 12 stycznia wystartują szachistów a 19. zawodnicy specjalizujący się w rzucie łotką. Wszystkie imprezy w Domu Młodego Hutnika w os. Stalowym 16.

Również w sali DMH wznowiły swe zajęcia sekcje TKKF ZSMP HiL. We środy trenują siatkarki (godz. 18.30) i siatkarze (19.30). W poniedziałki i piątki (godz. 19.30.) amatorzy kometki, a w soboty ping-pongiści.

## „TWÓRCZOŚĆ ROBOTNIKÓW” zaprasza na spotkanie

Naczelnik redaktor tego pisma Michał Krajewski i jego zastępca Paweł Sroka spotkają się 12 bm. z pracownikami HiL, mieszkańcami hoteli i wszystkimi, których interesuje twórczość robotnicza w Domu Kultury przy ul. Majakowskiego 2 o 17.00 i klubie „Śródpole” Na Wzgórzach o godz. 19.15.

Przy okazji chcemy naszym czytelnikom przypomnieć postać Michała Krajewskiego. Przedwojenny murarz i działacz robotniczy, potem żołnierz I Dywizji, major WP, po wyzwoleniu wrócił do swego fachu — murarki. Buduje Nową Hutę, Mariensztat i Trasę W-Z. Zainicjował słynne niegdyś trójki murarskie. Wraz z Xawerym Dunikowskim i Wincentym Pstrowskim — jako pierwszy otrzymał Order Budowniczego Polski Ludowej. Robotniczy życiorys splota się w

Krajewskiego z życiorysem pisarskim. Wydał dwie książki: w „Iskrach” „Mów o tych dniach Mariensztat” i w „Czytelniku” „Miejsce stałego zamieszkania”. Przygotowuje następne. Jest autorem wielu artykułów. Wierny swej robotniczej, klasowej przynależności swą twórczością jej służy. DANIELA NOWAK

### SPROSTOWANIE

Przepraszamy zainteresowanego i czytelników za błędnie wydrukowanie nazwiska nowo wybranego sekretarza ekonomicznego KD PZPR w Nowej Hucie Krzysztofa Kacprowicza

REDAKCJA

## KALENDARIUM 1982 FAKTY

komisarz MO. Zatrzymano 118 uczestników sekcji. 6 funkcjonariuszy odniosło obrażenia w tym 4 ciężkie.

13. 06. Na zmianie nocnej pijany operator mieszalnika Jan G. spowodował poważną awarię w stalowni konwertorowej. Wskutek przelania kadzi ok. 20 ton surowki wyciekło na tory kolejowe. Zamiast 18, konwertory na tej zmianie dały tylko 2 wytopy stali.

16. 06. Przemarsz grupy pracowników HiL z drugiej zmiany spod bramy kombinatu do kościoła w Bieńczykach. Pochód zainicjowało przybycie ok. 200 osób spoza huty. Siły porządkowe nie interweniowały.

18. 06. W Nowej Hucie zawiązało się koło Polskiego Klubu Ekologicznego.

18. 06. Rada Narodowa m. Krakowa podjęła uchwałę zobowiązującą HiL do radykalnego ograniczenia zanieczyszczenia środowiska naturalnego. W krańcowym przypadku miałyby to być osiągnięte nawet za cenę zmniejszenia produkcji do 3 mln t. rocznie.

21. 06. Hieronim Kubiak członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR spotkał się z aktywem partyjnym młodzieżowym huty, działaczami OKON, radnymi oraz nauczycielami pracującymi w szkołach dzielnic.

24. 06. Zebranie założycielskie nowej spółdzielni mieszkaniowej. Ma ona budować domy wyłącznie dla pracowników HiL (na własne mieszkania oczekuje ich ok. 6 tys.). Planuje się, że pierwsze budynki staną w 1986 r. w tzw. Mistrzowicach-Zachód. Łącznie zamieszka tam ok. 2.700 rodzin. Przewodniczącym rady spółdzielni wybrano Andrzeja Curyłę z TE.

24. 06. Zatrzymano Stanisława Handzlika ukrywającego się od 13 grudnia 1981 r., b. wiceprzewodniczącego KRH NSZZ „Solidarność”. Zarzuca mu się współorganizowanie strajku w kombinacie po 13. 12. 81 r. i prowadzenie zabronionej działalności konspiracyjnej.

25. 06. Na kolonie do Świnoujścia wyjechała pierwsza grupa dzieci pracowników HiL, łącznie w czasie wakacji w 1982 r. w koloniach, obozach wędrownych i harcerskich itp. uczestniczyło 5.510 dzieci. Te, które zostały w mieście mogły skorzystać z akcji nieobozowego lata: półkolonii, zielonych dziecińców, wycieczek. O 770 zł. wzrosły przeciętnie w 1982 z. opłaty za kolonie. Płacono za nie ok. 1.500 zł. Wprowadzono za to możliwość (podobnie jak w przypadku wczasów) zapłaty ratałnej.

29. 06. W os. Ogrodowym otwarto nowy salon DESY.

### W CZERWCU:

● Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton). Koks — 205,8 (89,5 proc.), planu — 264,6 (97,3 proc.), stal surowa — 358 (100,1 proc.), wyroby gotowe walcowane — 280,4 (103,8 proc.) blachy walcowane na zimno — 111,1 (97,4 proc.).

● Zmiany personalne. Kier. Rozgłośni HiL został Andrzej Wiernik. Funkcję Gł. Inż. Realizacji Inwestycji w miejsce Jana Zaczka (emerytura) objął Stefan Szaydek. Dzielnica: Przewodniczącą Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy wybrano Eleonorę Łęczyńską, kier. Wydz. Spraw Społ.-Adm. UD.

● Ruch kadrowy w HiL. Przyjęto 173 osoby, zwolniono 582.

● Rozpoczęły się robocze narady kierownictwa gospodarczo-politycznego HiL z załogami poszczególnych jednostek kombinatu. Tematyka: problemy ekonomiczne, socjalno-bytowe itp.

● Szkolenie kadry kierowniczej kombinatu i sekretarzy organizacji partyjnych z zagadnień reformy gospodarczej.

● W ZPH w Bochni rozpoczęto produkcję blach

prądnicowych o niskich stratnościach do budowy silników elektrycznych („Dolmel”-Wrocław i „EMIT”-Żychlin) oraz taśm do pancernienia kabli („Kabel”-Kraków) i rur na tłumiki samochodów dostawczych. Wyroby te dotąd sprowadzano za dewizy.

● Zakończył się rok szkolny w szkołach podstawowych. W Nowej Hucie ukończyło je 2818 uczniów, na których czeka 4000 tys. miejsc w szkołach ponadpodstawowych.

### LIPIEC

● 1. 07. Z 20 do 35 proc. podwyższono premie dla pracowników biur ekonomiczno-pracowniczych i administracyjnych oraz pozostałych komórek funkcyjnych w kombinacie.

● 1. 07. Służbę Głównego Konstruktora HiL przekształcono w Zakład Projektowo-Konstrukcyjny.

● 1. 07. Wzrosły składki w kasie zapomogowo-pożyczkowej. Zamiast 12 zł składki na tzw. kasę pośmiertną płaci się od tej chwili 30 zł. Wzrosły jednak również zapomogi — w razie śmierci uprawnionego z 12 tys. na 24 tys. zł. Zmieniła się też wysokość innych świadczeń.

● 1. 07. W Sądzie Rejonowym Kraków-Śródmieście zarejestrowano dobrowolne Zrzeszenie Budostal. Przewodniczącym Rady Zrzeszenia został Kazimierz Starzak, dyrektorem Ryszard Ściborowski.

● 1. 07. Buty, odzież, skarpetki itp. artykuły dostępne dotąd niemal wyłącznie poprzez zakłady pracy nabywać się będzie odąd, zgodnie z decyzją prezydenta miasta jedynie w wolnej sprzedaży.

● 1. 07. Wzrost podatek od nieruchomości. Wg. nowo obowiązujących przepisów opodatkowane są nie tylko budynki ale również obiekty przemysłowe (np. wielkie piece). HiL będzie płaciła z tego powodu zamiast 7 mln zł — 57 mln zł miesięcznie.

● 6. 07. Podsumowano plebiscyt „Mistrz-nauczyciel i wychowawca młodzieży”.

● 7. 07. Zmiany w komitetach partyjnych. W Zakładach Przemysłu Tytoniowego nowym I sekretarzem



# ALARM dla szkół

wystarczy zaledwie na jedną trzecią potrzeb. Remontu kapitalnego wymagają koniecznie szkoły podstawowe nr: 104, 115, 103, 99, 80, przedszkola: nr: 99, 125, 98, 111, 113, 117, 131 oraz międzyszkolny basen pływacki. Trzy szkoły wymagają rozbudowy.

Biorąc pod uwagę złą sytuację lokalową w szkolnictwie, Komisja Wychowania, Oświaty i Kultury uchwaliła wnioski skierowane pod adresem instytucji odpowiedzialnych za istniejący stan rzeczy. Oto one:

„Państwowa placówka oświatowa jest wszechstronnie kształtującym postawę młodzieży środowiskiem wychowawczym. Także sprawne funkcjonowanie bazy lokalowej, gospodarność i dbałość o racjonalne jej użytkowanie wychowuje młodego człowieka. Idea gospodarności i poszanowania mienia społecznego pozostaje jednakże dla młodzieży tylko hasłem, działając antywychowawczo, wobec niemożności systematycznego konserwowania urządzeń i prowadzenia niezbędnych remontów jakich wymaga budynek szkoły. Jednocześnie baza ta nie remontowana zgodnie z potrzebami niszczy tracąc swoją wartość i naraża całe swoje społeczeństwo na straty, które trzeba będzie nadrobić. Jest to typowy przykład marnotrawstwa na dużą skalę. Dlatego też Komisja wnioskuje:

1. Pod adresem Kuratorium o ostateczne przekazanie pomieszczeń dla DZEAS w Nowej Hucie i przeniesienie do innych pomieszczeń Wojewódzkiej Pracowni Wychowania Technicznego. Zobowiązuje się Naczelnika Dzielnicy do energicznego działania w tym kierunku.

2. Pod adresem Prezydenta Miasta Krakowa. Należy unormować sprawę przydziału materiałów budowlanych dla potrzeb grup remontowych działających na rzecz oświaty (remonty bieżące i kapitalne).

3. W trybie nadzwyczajnym pilnym należy zrealizować potrzeby placówek oświatowych w zakresie oświetlenia pomieszczeń. Alarmującą wrzasta zachorowalność na choroby oczu spowodowane niedostatecznym oświetleniem pomieszczeń dydaktycznych.

4. Należy zapewnić DZEAS środki na remonty w wysokości minimalnych potrzeb zgłaszanych przez Wydział Oświaty Urzędu Dzielnicowego Nowa Huta, tj. kwotę w wysokości 58.000.000 zł. (ron)

W 125-lecie śmierci St. Jachowicza

## O autorze „Pana kotka” inaczej



„Cześć Ci śpiewaku dobrego posiewu! Cześć polskich dziecięć wierny opiekunie! Lutnia Twoja cięta jest z Bożego krzewu, Stróżu Anioły grają po Twej stronie!”

Tymi słowy Wincenty Pol oddawał hołd Stanisławowi Jachowiczowi, zmarłemu przed 125 laty w anielską noc 24 grudnia 1857 r. Na wyborach Jachowiczowych „Bajek i powiastek”, wydawanych wielokrotnie od 1824 r., odbierały pierwsze moralne edukacje nasze prababki, a dziś odczytujemy naszym wnukom — o chorym kotku, nieposłusznej Andzi, trwożliwym zającu, napierającej się Adelce, swawolnym Tadeuszu, wdzierającej płaszynie...

Nie tylko jednak swój talent pisarski poświęcił Jachowicz dzieciom, ale i swą energię i umiejętność organizacyjną. Był bowiem i pedagogiem, nauczycielem literatury na pensjach żeńskich, wydawcą i publicystą (w 1830 r. do wybuchu powstania) pierwszego — w dziejach polskiego dziennikarstwa — dziecięcego pisma „Dziennika dla Dzieci”, i był filantropem — założycielem charytatywnego Towarzystwa Wychowania

Dzieci po Poległych Rycerzach, i członkiem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, i — wreszcie — naukowcem, autorem prac metodyczno-pedagogicznych, które zjednały mu członkostwo Towarzystwa Naukowego w Krakowie.

Przed kilku laty, młody znawca wątków ludowych w literaturze polskiej XIX w., a obecnie dr hab. Franciszek Ziejka ogłosił w „Zeszytach Naukowych UJ” studium pod przewrotnym tytułem „Stanisław Jachowicz — poeta nieznany”. Autor stwierdza, że sława bajkopisarza, pedagoga i organizatora wyrządziła szkód Jachowiczowi-poecie, który jako twórca pieśni i obrazków wiejskich wpisał się znakomicie w dzieje polskiej szkoły sielankopisarskiej, wywodzącej się od Jana z Czarnolasu, poprzez Morsztynów, a potem Karpińskiego i Bogusławskiego po Brodzińskiego, Reklewskiego czy Wasilewskiego, autora „Kraakowiaków”. Jeżeli nawet Jachowicz oddawał wiernie ubóstwo i prymitywizm polskiej wsi, to — wskazując prawdę o głębokich pokładach kultury materialnej i duchowej polskiego ludu i wierząc w ideę patriarchalizmu z dobrym panem i pracowitym chłopem — pokazywał wieś znajdującą radość i ochotę z dobrze spełnionego obowiązku, z chłopami bajecznie kolorowymi, pełnymi werwy i życia.

Ale miejsce w tej sielankowej literaturze Jachowicza — jak zaznaczył F. Ziejka — jest o tyle wybitne i indywidualne, że interesował go polski chłop, nie tylko jako element polskiego pejzażu, ale również ze stanowiska etnograficznego. Opisywał jego zanikające zwyczaje, jego życie codzienne i święteczne, pokazywał chrzciny i pogrzeby, prezentował chatę, kościół, ochronkę, szkółkę i karczmę. Określał życie chłopca na tle społecznego krajobrazu i choć przemilczał oczywistą krzywdę, sam jednak, ceniał na wsi głównie bujność życia obyczajowo-obrządkowego.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI  
REPROD. W. KLAG

## LEKCJA HISTORII

Niezapomniane to były chwile. Jak rzadko kto, potrafił Profesor opowiedzieć tak żywo i tak plastycznie o victorii króla Jana III Sobieskiego, iż niemal każdy oczami wyobraźni widział ogromne pole bitewne niedaleko Wiednia i nieprzebrane szeregi kwiatu europejskiego rycerstwa. Zdawało się, iż nad salą unosi się tętent koni, chrzęst zbroi, złowroczny pomruk tureckich hord, jęki rannych, radośne wołania zwycięzców.

Ala sama bitwa nie była głównym nurtem refleksji Profesora. Bardzo wiele miejsca zarezerwował dla politycznych i moralnych reperkusji odsieczy wiedeńskiej, kształtujących dalsze losy naszego

kraju. Kolejne wątki wykładu kreśliły konsekwencje tej bitwy, które formowały oblicze Polski, kierunki politycznej jej aktywności, określone miejsce w układzie europejskich państw. Prof. Krawczuk nie oparł się pokusie i uległ magli pewnych historycznych spekulacji. Próbował bowiem rozstrzygnąć prawdopodobną wizję kształtu Europy na wypadek, gdyby wiedeńska bitwa skończyła się inaczej lub gdyby w ogóle do niej nie doszło. Ale, że jest to już sfera domysłów i subiektywnych ocen, przeto traktował to z przymrużeniem oka.

We wrześniu 1983 roku obchodziliśmy 300 rocznicę tego historycznego

wydarzenia. Ze względu na niezwykle ważne jego znaczenie nie tylko dla Polski, ale dla całej Europy, marzeniem prof. Krawczuka jest, by obchody jubileuszowe dorównywały tym sprzed 100 lat, które zorganizowało społeczeństwo ówczesnej Galicji. Miejmy nadzieję, że tak rzeczywiście będzie. Jako naród jesteśmy coś winni tamtej epoce.

Prelekcja o Odsieczy Wiedeńskiej wzbudziła duży odzew wśród słuchaczy, o czym świadczy chociażby żywa dyskusja i niekiedy nawet polemika z Profesorem. Wychodząc naprzeciw tym zainteresowaniom, Dom Kultury już od stycznia proponuje cykl wykładów prof. Krawczuka o filozofach starożytnych. Z pewnością będą to znowu wspaniałe lekcje historii. Za tę „wiedeńską” serdecznie dziękujemy, Panie Profesorze!

JANUSZ SWIDER

Chciałbym dziś opowiedzieć Państwu o niezwyklej podróży do cudownej krainy historii. Krainy kuszącej nieszliznymi legendami, mitami, barwnymi epizodami, fascynującej swym ogromem, bogactwem i swoistą egzotyką. A wszystko to za sprawą prof. ALEKSANDRA KRAWCZUKA, który z właściwym sobie wdziękiem, sugestywnie i przekonująco mówił o wielkiej bitwie pod Wiedniem w 1683 r. oraz o jej znaczeniu dla współczesnych Polaków. Nikt z grona ludzi, którzy poświęcili jeden grudniowy wieczór i przybyli do DKK HiL przy ul. Majakowskiego 2, by wysłuchać tej opowieści — ani przez moment nie żałował swej decyzji. Postarał się już o to niezawodny prof. Krawczuk, wzbudzając w słuchaczach szczerze zainteresowanie tematem swoich rozważań.

rzem KZ wybrano Janię Kimszal, w „Budostalu-1” — Lucjana Dudę. Dotychczasowi sekretarze: Augustyn Wojaś i Jan Otwinowski zrezygnowali z pełnionych funkcji.

12. 07. Rozmowy z przedstawicielami amerykańskiej firmy „P. Joseph M. Babkie” w sprawie dostarczenia przez HiL blach zimno walcowanych.

14. 07. Rozpoczęła się akcja żniwna w Nowej Hucie (koniec 20. 08.). W 1982 r. dzielnicowy plan skupu zboża opiewa na 400 ton.

16. 07. 25-lecie swego istnienia obchodzili „Głos Nowej Huty”.

16. 07. Śmiertelnemu wypadkowi uległa Ewa A., 24-letnia nastawnicza Wydziału Przewozów Surowca. Idąc międzytorzem dostała się pod koła przejeżdżającej lokomotywy.

20. 07. Uroczysta sesja DRN z okazji święta 22 lipca.

25. 07. Wprowadzono nowe zasady wynagradzania za pracę w dniach harmonogramowo wolnych w okresie letnim. Wysokość zapłaty ustalona będzie między kierownikiem jednostki zatrudniającej, a pracownikiem na zasadzie porozumienia, a wypłata następuwać będzie najazutrz po wykonaniu pracy.

28. 07. Zarejestrowana została sądowo powstała w czerwcu spółdzielnia mieszkaniowa przy KM HiL.

28. 07. Każdy pracownik HiL, który nie ukończył 30 roku życia i zatrudniony jest w szkodliwych warunkach może otrzymać pożyczkę w wys. 15 tys. zł. Dotyczy to osób nowo przyjmowanych, oraz tych, których okres zatrudnienia nie przekroczył 2 lat, Ci, którzy (w 1982 r. zawarli związek małżeński), pracowali w HiL przynajmniej 3 miesiące i mają uregulowany stosunek do służby wojskowej mogą dostać 25 tys. zł. Pożyczka ulega umorzeniu w przypadku nienagannej 5-letniej pracy w kombinacie. Okólnik podający taką informację wydała dyrekcja HiL.

### W LIPCU:

Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton). Koks — 216 (92,7 proc. planu), surowka — 294,7 (106 proc.), stal surowa — 373,2 (97,8 proc.), wyroby gorące walcowane — 304,8 (101,3 proc.), blachy walcowane na zimno — 107,2 (96,6 proc.).

Zmiany personalne w HiL. Na emeryturę odszedł kier. Zakładu Koksochemicznego Bogusław Dębicki, jego funkcję objął Andrzej Bleinert.

Kier. Działu ds. Analiz Systemów Pracy i Plac został Andrzej Mazurek, a kier. Działu ds. Systemów Motywacyjnych Jan Frączek.

Kierownictwo nowo utworzonego Zakładu Projektowo-Konstrukcyjnego objął Teodor Godawa, a Gł. Spec. ds. Systemów Motywacyjnych został Stefan Nizielek.

Ruch kadrowy w HiL. Przyjęto 517, zwolniono 608 osób.

Podsumowano wyniki produkcyjne HiL za I półrocze. Plan huta wykonała w 113 proc. Wartość dod. prod. 4 mld 783 mln zł. zysk 2 mld 269 mln zł.

### SIERPIEŃ

4. 08. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Krakowie skazał Stanisława Handzlika b. wiceprzewodniczącego KRHi (patrz notka z 24. 08.) na 4 lata pozbawienia wolności.

8. 08. W Cementowni „Nowa Huta” wyprodukowano półmilionową w 1982 r. tonę cementu.

8. 08. Piłkarze „Hutnika” po porażce z Legią II (3:4) za burtą Pucharu Polski.

10. 08. Rozmowy z przedstawicielami firmy z RFN „Zeitelback” na temat dostaw z HiL blach gorąco walcowanych.

11. 08. Wspólne plenum KF PZPR i ZF ZSMP poświęcone przystosowaniu uchwał „młodzieżowego” IX plenum KC partii do lokalnych warunków kombinatu.

13. 08. Postanowiono, że kombinat będzie dopła-

cał do wczasów jedynie własnym pracownikom i niepracującym członkom ich rodzin.

13. 08. Znowu zajścia uliczne. Scenariusz podobny do zamieszek z 13. i 16. 06. Wymarsz spod bramy kombinatu (pochód liczył łącznie z osobami przybyłymi spoza zakładu ok. 1500—2000 ludzi), starcia w rejonie os. Teatralnego. Zatrzymano 13 osób. Podczas interwencji nie używano gazu.

15. 08. Po 9 latach na sportową mapę Nowej Huty powrócił basen pływacki „Sparty”.

17. 08. Zebranie założycielskie spółdzielni mieszkaniowej powstałej przy zrzeszeniu „Budostal”.

18. 08. Poświęcone problemom ideologicznym plenum KF PZPR w HiL.

23. 08. W Bartkowej rozpoczął się tradycyjny obóz ZSMP „4 x Lenin”. Tym razem jego gospodarzem była organizacja młodzieżowa z HiL.

24. 08. Konsultacyjne spotkanie w Nowej Hucie z wiceministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Januszem Prokopiakiem.

25. 08. Podjęto decyzję o podwyżce plac dla pracowników kombinatu. Stało się to możliwe dzięki korzystnym rezultatom ekonomicznym huty. Na podwyżki od 1. 07. (od tej daty obowiązywały) do końca roku wydano łącznie 420 mln zł. Maksymalna stawka godzinowa w ruchu czterobrygadowym wzrosła z 30 na 52 zł. Nowe płace dyrektorów kombinatu: 11 tys. zł pensji plus 6.500 zł dodatku funkcyjnego plus 35 proc. premii.

25. 08. Stan konta odpisów dewizowych HiL osiągnął kwotę 5 mln 400 tys. dolarów.

27. 08. Zapadła decyzja o bezpłatnym przydziale ziemniaków dla emerytów. Z akcji skorzystało ok. 3 tys. osób. Przydzielono 150 kg dla żonatych, 100 kg dla samotnych.

28. 08. Po wymianie aparatu zasypowego, 11 godzin przed terminem uruchomiono wielki piec nr 1.

31. 08. W HiL przebywała delegacja z zakładu hutniczego Sins el Hadjar w Annabie (Algieria).



# GŁOS MŁODYCH

## Czy jesteś poetą?

Dla twórców związanych z Nowohuc-  
kim Klubem Literackim zorganizowano  
od 6 do 12 grudnia ubiegłego roku war-  
sztaty literackie w Żegiestowie. Mecen-  
asami tej imprezy byli Wydział Kul-  
tury Urzędu m. Krakowa oraz klub  
„Fama”. Idea warsztatów — to dalsza  
integracja środowiska. Honorowym go-  
ściem był prof. dr hab. Zbigniew Pie-  
trasiński, pracownik PAN, który wy-  
głosił trzy wykłady z psychologii twór-  
czości. W ramach warsztatów organizo-

wano spotkania autorskie, analizowano  
pod kątem krytyczno-literackim wszyst-  
kie przedstawione utwory. Przygotowy-  
wano tomiki do serii debiutantów Poe-  
tyckich.

Każdy z piszących poddawał się auto-  
testowi. Według uwag, punktów testu  
autor analizował własny tekst. Sam  
wskazywał błędy i niedociągnięcia, a  
jeżeli ich nie wyczerpał włączali się po-  
zostali uczestnicy warsztatów. Novum  
to cieszyło się popularnością, choć bru-  
talnie obchodziło się z samowielbie-  
niem. Kilka osób zdziwiło się, że ich do-  
tychczasowa twórczość na pewno do  
historii literatury nie przejdzie, a ich  
nazwiska nie pojawią się w słownikach  
i encyklopediach.

Także w roku bieżącym (jeżeli znaj-  
dzie się mecenas) nowohucy poeci pla-  
nują kilkudniowe warsztaty literackie.  
A jak na razie należałoby życzyć im  
dobrego programu, udanych wieczorów  
autorskich, które przyciągną znawców i  
miłośników poezji.

Spotkania NKL odbywają się w każ-  
dy wtorek o godz. 19.00 w klubie „Fa-  
ma”. Odważni będą mogli poddać się  
autotestowi, i ci którzy piszą do szufla-  
dy, i ci którzy swe wiersze drukują.  
Autotest odpowie na pytanie — czy je-  
steś poetą, czy masz szansę nim być.



## Z wiatrem i pod wiatr

Podobno pływani po morzu uszlachet-  
nia człowieka, kształtuje go. I młodzi  
rozpoczynający życie, i ci starsi, którzy  
wiele lat mają za sobą, stają w szranki  
i żywiołom. A woda, to przeciwności, z  
którymi trzeba walczyć. Woda, to har-  
towanie „ducha i ciała”. Woda, to ro-  
mantyka.

Dwa lata temu, w kwietniu 1981 roku,  
ci którzy bez żeglowania żyć nie mogli,  
reaktywowali Ligę Morską. Powołał w  
różnych miastach Polski powstawały ko-  
ła zrzeszające pasjonatów pływania. W  
grudniu ubiegłego roku zarejestrowano  
Kolo nr 3 Ligi Morskiej KM HiL. Już  
za kilkanaście dni rozpoczyna się akcja  
szkoleniowa, po jej zakończeniu, w lecie  
młodzi hutnicy wyruszą na mazurskie je-  
ziora, na rejsy jachtem pełnomorskim po

Bałtyku. Na razie nie mają własnego  
sprzętu, będą korzystać z bazy sekcji że-  
glarskiej BKS „Wanda”. Lecz pływani  
wyłącznie po jeziorach i morzach nie za-  
dawała ich ambicji. Marzą o rejsach oce-  
anicznych. Sami chcą wybudować pełno-  
morski jacht. Jest ich w chwili obecnej  
ponad czterdzieści osób — młodych i  
starszych, z doświadczeniami żeglarski-  
mi i bez. Wszyscy są pracownikami hu-  
ty. Honorowym członkiem, a zarazem  
patronem koła jest dyr. Tadeusz Staniec  
(żeglarz — sternik jachtowy). Wybrano  
zarząd, zgodnie z nomenklaturą i tra-  
dycją Ligi Morskiej. Nadal mogą zgła-  
szać się ci, których pociąga pływani po  
wodach i oceanach. Warunkiem przy-  
stąpienia do koła jest deklaracja pracy  
na rzecz Ligi Morskiej. (mr)

### AKTUALNOŚCI

● 28.12.82 r. w Klubie Młodych odby-  
ła się dyskusja na temat tradycji w na-  
rodzie polskim. Prowadził ją dr H. Na-  
wara.

● W spotkaniu aktywu ZSMP, które  
odbyło się 30.12.82 r. uczestniczył sekre-  
taryz KF PZPR S. Korzeń, sekretarz KZ  
PZPR ZM — J. Czerwicz oraz przewod-  
niczący ZK ZSMP — J. Poznański. Srebr-  
ną Odznakę im. Janka Krasickiego wrę-  
czono Andrzejowi Stuczyńskiemu (TE).  
Czesław Odronec (ZS) otrzymał central-  
ną Odznakę za Zasługi dla ZSMP. Ed-

ward Książkiewicz (ZS), Leon Sopieli-  
kow (HPR), Edward Bodzoń (ZR) otrzy-  
mali Odznakę za Zasługi dla ZSMP Zie-  
mi Krakowskiej. Spotkanie zakończyło  
się wykładem dr H. Nawary na temat  
zabobonów, mitów, wierzeń i przesądów.

● W Klubie Młodych Nowy Rok 1983  
witało 400 uczestników sylwestrowego  
bału. Członkowie organizacji młodzieżo-  
wej HPR bawili się w hotelu robotni-  
czym „Lipsk”, a ZZ ZSMP ZH w ośro-  
dku wypoczynkowym w Bartkowej.

● Spotkania członków Ligi Morskiej  
odbywają się w każdy wtorek, o godz.  
16.30 w Klubie Młodych, sala nr 28. (mr)

## KALENDARIUM 1982 FAKTY

● 31. 08. W drugą rocznicę Gdańska '80 zajęcia na  
ulicach Nowej Huty. Zaczęły się od pochodu spod  
bramy HiL po godz. 14. Pierwsze starcia nastąpiły w  
rejonie Zalewu. Rozproszone grupy zebrały się po-  
nownie po mszy w kościele w Bieńczycach. Atakowa-  
no tamtejszy komisariat MO. Spalono kilka samo-  
chodów. Obrażenia odniosło 5 uczestników zamieszek  
i 12 funkcjonariuszy. Zatrzymano 211 osób. Straży  
w mieniu komunalnym oceniono na ok. 3 mln zł.

### W SIERPNIU:

● Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton). Koks  
— 213,4 (91,6 proc. planu), surowka — 262,9 (97,2 proc.),  
stal surowa — 353,6 (94,2 proc.), wyroby gorąco walczo-  
wane — 274,7 (97,1 proc.), blachy walcowane na zim-  
no — 100,5 (88,2 proc.).

● Ruch kadrowy w HiL. Przyjęto 562 osoby, zwol-  
niono 777.

● Administracja pilnuje bram. W szeregi straży  
przemysłowej skierowana została czasowo grupa pra-  
cowników umysłowych.

● Podsumowano absencję z I półrocza. Ogółem  
w tym okresie w HiL nie przepracowano 819 tys. dni.

### WRZESIEŃ

● 1. 09. 42.748 uczniów w Nowej Hucie rozpoczę-  
ło nowy rok szkolny. Nowością są talony na zeszyty  
i ołówki oraz ceny: granatowa spódniczka i biała  
bluzeczka dla 10-letniej dziewczynki kosztują 1000 zł.

● 1. 09. Oddano do użytku nową szkołę podsta-  
wową w os. Piastów. W 39 klasach uczy się tutaj 1148  
dzieci.

● 1. 09. Wprowadzono nowe zasady obliczania za-  
silków chorobowych.

● 1. 09. W Bochni przekazano do użytku budynek  
mieszkalny, w którym zamieszkało 21 rodzin z ZPH.

● 1. 09. Śmiertelnemu wypadkowi uległ Józef B.,  
47 letni rozdzielniczkarski w Zakładzie Materiałów  
Ogniotrwałych. Przyczyną wypadku były urazy do-  
znane w wyniku przygnięcia w czasie otwierania  
podłogi wagonu.

● 5. 09. Epidemia zapalenia opon mózgowych. W  
szpitalu im. Żeromskiego na potrzeby leczenia chorych  
przekazano I Oddział Dziecięcy.

● 6. 09. Z załogą HPR spotkał się wiceminister  
spraw zagranicznych Józef Wierzbicki.

● 6. 09. W pogrzebie Władysława Gomułki ucze-  
stniczyła delegacja KF partii z HiL.

● 2.—8. 09. Spotkania w kombinacie. Przebywali  
tu kolejno prezydent m. Krakowa Józef Gajewicz wraz  
z pełnomocnikiem KOK gen. Leonem Sulimą i kome-  
dant wojewódzki MO płk Adam Trzybiński.

● 7. 09. W Klubie Młodych zainaugurowano cykl  
wykładów o tematyce ideologicznej dla aktywu mło-  
dzieżowego huty i mieszkańców hoteli robotniczych.

● 8. 09. Rozpoczęły się wypłaty nagród z tzw. wy-  
pracowanego zysku. W I półroczu przeznaczono na nie  
88 mln zł. Za 9 miesięcy (wypłaty od 8. 11.) jeszcze  
dodatkowo 59 mln. (łącznie za 1982 r. przewiduje się  
nagrody w wys. średnio 9.000 na osobę, łącznie 328  
mln zł).

● 9. 09. Prezydent Józef Gajewicz w trakcie spot-  
kania w HiL podjął decyzję o przekazaniu hutniczej  
służbie zdrowia nowoczesnego aparatu rentgenowskie-  
go, który przeznaczył pierwotnie dla przychodni w  
os. Piastów (termin realizacji tej inwestycji odwleka  
się) leżał w szpitalu im. Żeromskiego.

● 9. 09. Wydane zostało zarządzenie dotyczące zah-

tualizowanej rezerwy kadrowej. Zaleca ona szersze  
wykorzystywanie w polityce awansów młodych spe-  
cjalistów.

● 13. 09. Znowu zajścia uliczne w Nowej Hucie.  
Przebieg podobny do poprzednich zamieszek. Zatrzy-  
mano 16 osób, rannych zostało 8 milicjantów.

● 13. 09. Na trasie wyruszył tradycyjny doroczny  
Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni „Szlakiem  
Lenina”. Z HiL w imprezie uczestniczyło prawie  
100 osób.

● 14. 09. Wcześniej emeryci mogą pracować bez  
utrąty, a jedynie z zawieszeniem prawa do otrzy-  
mywania emerytury. Spośród 2.620 osób, które sko-  
rzystały do 30. 11. z możliwości przejścia na wcze-  
śniejszy odpoczynek do pracy powróciły ...4.

● 14. 09. Wzrosły najniższe uposażenia pracow-  
ników HiL.

● 15. 09. Rozpoczyna się akcja „Witamina”. W jej  
ramach pracownikom HiL sprzedano (taniej, bo bez  
wyrubowanej handlowej marży) 50 t. owoców i ty-  
leż warzyw. Dostarczono także 4.000 t. ziemniaków.

● 20. 09. Drugi we wrześniu, a piąty w 1982 r.  
wypadek śmiertelny w HiL. Jego ofiarą był Zdzisław  
Z., 49 letni ustawiacz w Wydziale Przewozów  
Stalowni. Dostał się on pomiędzy zderzaki wagonów.

● 21. 09. Z tygodniowym opóźnieniem (zastrzeże-  
nia co do stanu technicznego kopuły nad widownią)  
rozpoczął nowy sezon Teatr Ludowy. Kopuła wi-  
si nadal.

● 23. 09. Walne zebranie KS „Hutnik”. Z funkcji  
prezesa ustąpił Bolesław Szkutnik, w jego miejsce  
wybrano Stefana Nizielkę.

● 24. 09. Nocną wizytę wielkopieczownikom złożył  
I sekretarz KK PZPR Krystyn Dąbrowa.

● 27. 09. Podpisano umowę o współpracy turystycz-  
nej w 1983 r. z CSRS.

● 30. 09. Kolejna runda zamieszek ulicznych. Naj-  
silniejsze starcia na rondzie Kocmyrzowskim. Za-

## PROPONUJEMY

### KINA

SWIT godz. 15.30, 17.30 i 19.30  
„Konfrontacje” (codziennie inny film)

SWIT mała sala nieczynna.

ŚWIATOWID godz. 15.30, 17.30 i 19.30  
„Konfrontacje”.

ŚWIATOWID mała sala nieczynna.

### TEATR LUDOWY

7 bm. godz. 11.00 „O krasnoludkach i  
sierotce Marysi”, 8 i 9 bm. godz. 18.00  
„Bellejem polskie”, 10 bm. teatr nieczyn-  
ny, od 11 do 14 bm. godz. 18.00 „Belle-  
jem polskie”.

### KLUB MŁODYCH os. Młodości 1

7 bm. godz. 18.00 — Kino Młodych, 9  
bm. godz. 11.30 — bajki dla dzieci, godz.  
18.00 dyskoteka, 12 bm. godz. 18.00 —  
Klub Cybernetyków. 13 bm. godz. 18.00  
— dyskoteka.

### DOM KULTURY Budowlanych

#### os. Ziota Jesień 13

12 bm. godz. 20.00 — Impreza rozryw-

## Telewizja

SOBOTA — Program I — 9.00 Sobótka.  
10.30 Sposób na zimę. 11.00 Postrzelenie  
— film węg. 12.30 Wybrane z tygodnia.  
13.45 Żołnierska droga. 14.15 Siedem an-  
ten. 15.15 Dziennik. 15.30 Meksyk. 16.15  
Ostatni Mohikanin — film rum. 17.35  
Sport. 18.20 Pr. public. 18.50 Dobranoc.  
19.00 Lista przebojów. 19.30 Dziennik.  
20.15 Pagart przedstawia. 21.00 Hostessa  
klubu „Kote Paradise” — film jap. 22.25  
Pr. repor. 22.55 Dziennik. 23.15 Sport.  
23.25 Kabaret B. Rajcy. Program II —  
8.30 Dla II zmiany. 11.00 Nurt. 14.05 Inf.  
kult. 14.25 Dla dzieci. 14.55 Telekonfe-  
rencja. 15.05 Koń, mój przyjaciel. 15.55  
Mini recital E. Mielczarek. 16.30 Moto-  
sprawy. 16.50 Pr. rozrywk. 17.20 Bliżej  
natury. 17.40 Adiutant Jego Ekscelencji  
— serial radz. 19.00 Kronika. 20.20 Tele-  
konferencja. 20.35 Zatrzymane w kadrze.  
21.05 Inf. kult. 21.30 Niepotrzebne rekor-  
dy. 21.50 Śpiewa „Babsztyl”. 22.20 Walet  
pikowy — film pol.

NIEDZIELA — Program I — 9.00 Teleranek.  
10.20 Antena. 10.35 Hollywood. 11.30  
Pr. public. 12.00 Zimowe imprezy  
sport. 13.00 Koncert życzeń. 13.45 Ernitaż.  
14.15 Pr. red. rolnej. 14.40 Dla dzieci.  
15.05 Los. lotka. 15.25 Mag. rodz. 16.05  
Mag. świat. 16.55 Legenda o królu Artu-  
rze — serial ang. 17.55 Stańczyk. 18.30  
Sport. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Dziennik.  
20.15 Szpital na peryferiach. 21.20 Sport.  
21.40 Barbara Krafftówna. Program II —  
9.10 Teatr TV — Noc Sylwestrowa. 11.00  
Szpital na peryferiach (dla niesłyszących).  
12.00 Reforma. 13.00 Peryskop. 14.00 Fe-  
stiwali w Lipsku. 14.35 Turniej młodych.  
15.30 Kino-Okno. 16.20 Reportaż. 16.45 Nar-  
ciarstwo alpejskie. 17.30 Bractwo Żelaznej  
Szekli. 18.10 Człowiek i przyroda. 18.40  
Muzyka Beatlesów. 19.10 Bądźmy zdrowi.

kowa z udziałem Władysława Komara,  
Tadeusza Drozdy i Ewy Snieżanki. Pro-  
wadzi Marek Alber. Zaproszenia wydaje  
sekretariat ZDK.

Ponadto w poniedziałki i czwartki w  
godzinach od 16.00 do 18.00 — Dziecięcy  
zespół rytmiki i baletu zaprasza dzieci  
w wieku od 4 do 10 lat.

### KOLEDNICY W „KUŹNI”

Klub „Kuźnia” Domu Kultury Kombi-  
natu Huta im. Lenina — os. Złotego  
Wieku 14 składając naszym Czytelnikom  
najserdeczniejsze życzenia noworoczne  
zaprasza na przegląd grup koledniczych.  
W barwnym, rozśpiewanym korowodzie  
zaprezentują się w Klubie „Kuźnia” ko-  
lednicy i herody:

w dniu 8 stycznia br. godz. 16.00 —  
grupy kolednicze ze wsi Cichawa k/Gdo-  
wa i Wiśniowej.

9 stycznia godz. 16.00 kolednicy i he-  
rody z Lubnia i Tarnowa, natomiast 10  
stycznia (poniedziałek) o godz. 16.00 ar-  
tyści Teatru Regionalnego w Krakowie  
wystąpią z programem pastorałek i ko-  
led ludowych.

20.30 Baron Cygański. 21.40 Konflikt o  
dziecko. 22.10 Kapelusze pana Anatola.

PONIEDZIAŁEK — Program I — 16.00  
Zwierzyniec. 17.00 Dziennik. 17.20 War-  
szawa w latach wojny. 18.00 Arie opero-  
we. 18.20 Sport. 18.50 Dobranoc. 19.00 Dia-  
gnoza. 19.30 Dziennik. 20.15 Teatr TV —  
Taniec rodzinny. 21.40 Świat i my. 22.15  
Dziennik. 22.35 Koledy wschodnie. Pro-  
gram II — 18.00 Lista przebojów. 18.30  
Rep. 19.00 Kronika. 20.00 Na łączach In-  
terwizji.

WTOREK — Program I — 9.30 Bez-  
imienny zamek (3). 16.30 Michałki. 17.00  
Dziennik. 17.45 Interstudio. 18.15 Akto-  
rzy niepowinowatni. 18.50 Dobranoc.  
19.00 Jank Krasicki. 19.30 Dziennik. 20.15  
Bezimienny zamek. 21.25 Liczą się fakty.  
22.05 Narciarstwo alpejskie. Program II —  
16.15 Jez. ros. i ang. 17.25 Borsuki  
i inne. 17.45 Zbliżenia. 18.00 Ich pierwsze  
filmy. 18.30 Por. kult. 18.45 Zbrodnia w  
Radogoszczu. 19.00 Kronika. 20.05 Tydzień  
jak tydzień — monodram. 21.00 Pr. roz-  
rywkowy. 21.15 Rep. film. 21.35 Tylko  
jedna runda. 22.00 Szpital na peryferiach.

ŚRODA — Program I — 9.30 Faraon  
film. 16.00 Krag. 16.30 Tik-tak. 17.00  
Dziennik. 17.20 Los. lotka. 17.35 Ku brzo-  
gom Oceanii. 18.25 Tryptyk rzemieślni-  
czy. 18.50 Dobranoc. 19.00 Wymiary świa-  
ta. 19.50 Dziennik. 20.15 Faraon (2). 21.50  
Tenis stołowy. 22.20 Dziennik. Program II —  
16.20 Jez. franc. i ang. 17.20 Rozkaz —  
nie strzelać! — film radz. 19.00 Kronika.  
20.00 Film dok. 20.55 Pr. public. 21.45 Nie-  
dzielni rodzice — film węg.

CZWARTEK — Program I — 9.30 Gdzie  
jest czarny kot — film radz. 16.00 Dla  
młodzieży. 17.00 Dziennik. 17.20 Inf. wyd.  
17.35 Telekino. 18.15 Trauguttowcy. 19.00  
Sonda. 19.30 Dziennik. 20.15 Gdzie jest  
czarny kot — film radz. 21.35 Pegaz.  
22.20 Dziennik. Program II — 16.00 Jez.  
ang. i ros. 17.00 Henryk IV Probus. 17.40  
Śwego nie znacie. 18.20 Mówić nie mó-  
wić. 19.00 Kronika. 20.00 Muzyka Bacha.  
20.55 Piosenki. 22.30 Na estradach świata.



## Badania mieszkańców w strefach zagrożenia

### Skomielna-Czarna do dyspozycji dzieci

W grudniu ub. roku odbyło się spotkanie władz dzielnicy z prof. dr Kieciem, szefem Katedry Medycyny Pracy i Chorób Zawodowych oraz dyrektorem Kamińskim z Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krakowa. Efektem spotkania było ustalenie sposobu prowadzenia kompleksowych badań lekarskich w I i II strefie sanitarniej Nowej Huty.

Badania rozpoczną się w czerwcu i trwać będą 3 miesiące. Objęte nimi zostanie ok. 500 osób z tzw. osiedli wiejskich. Nie będą im podlegali palacze tytoniu (wpływ palenia powoduje 80 proc. schorzeń układu oddechowego), ani chłoprobotnicy (mogą być zatruci szkodliwymi substancjami w miejscu pracy). Chodzi o to, aby badania dały obiektywną odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu przemysł oddziałuje szkodliwie na organizm ludzki oraz w jakim kierunku powinny pójść działania profilaktyczne.

Koszt badania jednej osoby — ok. 4 tys. zł. Część ogólnej kwoty sfinansuje Kombinat HiL, część — Wydział Ochrony Środowiska. W akcji weźmie udział personel medyczny oraz studenci AM. Przyjadą do osiedli z własną aparaturą i wszystkie czynności przeprowadzą na miejscu.

Szczególnie dużo uwagi poświęcono dzieciom. Młode organizmy są najbardziej wrażliwe na działanie trujących substancji. Ponieważ Wydział Ochrony Środowiska dysponuje finansami na rekreację dla mieszkańców zanieczyszczonych terenów, postanowiono zużytkować je właśnie z myślą o dzieciach.

Tak się dobrze złożyło, że dobiega końca remont Ośrodka Rehabilitacji w Skomielnej Czarnej (niedaleko od Zakopanego). Postanowiono przeznaczyć go na użytek dzieci z I i II strefy ochronnej. Będzie on czynny, począwszy gdzieś od 1 maja 1983, przez cały rok kalendarzowy. W zależności od decyzji lekarza dzieci będą kierowane na 4 lub 6 tygodni. Poszczególne klasy w różnych terminach, tak aby mogły kontynuować tam naukę. Dużo zajęć na świeżym powietrzu, długie spacer, wszystko to powinno wpłynąć na nie regenerująco. Może się zdarzyć, że dziecko skorzysta z dwukrotnego w ciągu roku pobytu w Skomielnej. Ich wypoczynek będzie finansowany przez Wydział Oświaty wspólnie z Wydziałem Ochrony Środowiska. Część kosztów przypadnie w udziale rodzicom.

R.J. N.



Na zdjęciu — bal sylwestrowy w Klubie ZBoWiD.

W grudniu ub. roku odbyły się kolejne zebrania sprawozdawczo-wyborcze kół zbawidowskich z terenu Kombinatu. Członkowie koła przy Wydziale Rur Zgrzewanych wybrali nowy zarząd w składzie: Władysław Zawadka — prezes, Jan Rzeczycki — zastępca i Henryk Dudziński — sekretarz. W kole pionów dyrekcyjnych HiL przewodniczącym wybrano Tadeusza Banacha, zastępcami Władysława Sadowskiego i Zdzisława Milkonia a sekretarzem Jarosława Dawczyńskiego. W kole ZBoWiD przy pionie Gł. Mechanika prezesem został Adam Książkiewicz, wiceprezesem Władysław Pałka a sekretarzem Jan Łata. Wreszcie w Wydziale Transportu wybrano do zarządu koła: Edwarda Biernata — prezes, Czesława Mirka — zastępca oraz Juliana Bilskiego — sekretarz. Na każdym zebraniu koła wybierano również delegatów na Konferencję Fabryczną organizacji zbawidowskiej.

W dyskusji poruszano głównie sprawy związane z dalszą możliwością leczenia zbawidowców-emerytów w Centralnej Przychodni Kombinatu a także zagadnienia dotyczące nowych uprawnień dla kombatanów.

22 grudnia w Klubie Kombatanta HiL zorganizowano miły wieczór wigilijny. Przy pięknie udekorowanym stole zasiadło 120 zbawidowców. Wiersze okolicznościowe recytowały panie: Henryka Podezaska i Anna Dąbrowska.

Po tradycyjnej kolacji wystąpił artystyczny zespół regionalny, wykonujący pastorałki. W sumie był to niezapomniany wieczór, który szybko upłynął w serdecznej, niemal rodzinnej atmosferze.

ALOJZY MISZTA

## KOMUNIKACJA... NA ZAKRĘCIE

Jednak ruszyło się coś w komunikacyjnej łamigłówce. Cieszy to tym bardziej, iż od wielu lat narzekało się na jej fatalny stan, brak taboru, niską kulturę przewozu pasażerów. Daje się odczuć wyraźną poprawę, szczególnie w komunikacji autobusowej.

Po informacji o nowościach komunikacyjnych w naszej dzielnicy udałem się do kierownika Oddziału MPK w Nowej Hucie — Janusza Skubiedy. Panuje ogólna tendencja do zastępowania starego taboru autobusowego — nowym, głównie „Ikarusami”. Częściowo wycofuje się z eksploatacji wspomniane „Berliety”. Tak na przykład było w przypadku linii 125, na której od grudnia zeszłego roku kursuje 18 autobusów — wszystkie rodem z Węgier. Zapewniają one większą ładowność i komfort jazdy w porównaniu z poprzednim zniszczonym już sprzętem, którego część podlega remontom, a część ulega kasacji. Podobnie sytuacja wygląda na linii 132, gdzie jeździ 19 „Ikarusów”. W związku z nasileniem się przewozów pasażerskich na pewnych trasach,

wzmacnia się ilość wozów, które je obsługują. I tak od grudnia ub. roku linia 138 powiększyła się o 2 autobusy — przedtem było ich 8, teraz jest 10, a linie 139 zasilili 3 pojazdy i jest ich obecnie 19.

Oprócz tego w gestii dyspozytorów ruchu pozostaje zawsze pewna ilość autobusów stanowiących tzw. rezerwę, które w razie jakiegokolwiek awarii, natychmiast wysyłane są na trasę, by zapewnić ciągłość przewozową i zapobiec długim przestojom w ruchu. Z początkiem bieżącego roku planuje się przywrócenie linii pospiesznej z Nowej Huty do Krakowa. Domagali się tego pasażerowie, gwarantując bowiem w miarę szybkie dotarcie do centrum Krakowa. Wydaje się to być bliskie urzeczywistnienia, jako że w zajezdni w Bieńczycach stoi już 40 „Ikarusów”, które przeznaczone są na tę właśnie linię, a także w celu odciążenia innych.

W komunikacji tramwajowej nie przewiduje się zmian. Ilość tramwajów na razie nie zwiększy się, a związane jest

to ze zbyt słabą siecią zasilającą. Zresztą problem podstacji trakcyjnych jest bolączką całego Krakowa, i dopiero w przyszłości myśli się o ich rozbudowie i wzmocnieniu. Wówczas też tabor tramwajowy może zostać powiększony i w ten sposób rozładować komunikacyjne napięcie. Ale w sumie aktualna sytuacja jest zadowalająca. Przeprowadzono wymianę torowisk na Wzgórzach Krzesławickich i Alei Pokoju. Trwają końcowe prace przy torowisku na ul. Majakowskiego, chociaż ciągle jest tam „mijanka” tramwajowa. Miejmy nadzieję, że wkrótce ruch na tym odcinku będzie przywrócony.

Na koniec krótka refleksja o rondzie w Czyżynach. Kierownik Skubieda (zresztą nie tylko on) uważa, iż była to niepotrzebna inwestycja, okupiona wielkimi kosztami. Jak twierdzi, ludzie rzadko korzystają z przejść podziemnych. Spiesząc się rano do pracy wolą raczej przebiec przez jezdnię i trawnik, by zdążyć do nadjeżdżającego tramwaju, niż pokonywać labirynt długich tuneli. Oczywiście inwestorzy będą mieli zapewne swoje argumenty, ale życie jest życiem i oceniać trzeba faktyczną przydatność oraz społeczny efekt, a nie tylko intencje, choćby były najlepsze.

JANUSZ ŚWIDER

## TERAZ JUŻ JEDNOLITA WYSOKOŚĆ SKŁADEK W PKZP

W ub. roku można jeszcze było opłacać składki w PKZP Kombinatu HiL (tzw. fundusz „D”, czyli kasa pośmiertna) w dwóch wariantach: albo 12 zł miesięcznie albo 30 zł. Od składki zależała oczywiście wysokość wypłacanych świadczeń. Takich jednak, którzy zdecydowali się na opłacanie niższej składki było bardzo niewiele — ok. 6 proc. członków kasy.

Z dniem 1 stycznia br. Zarząd Pracowniczej Kasy Zapomogowo Pożyczkowej Kombinatu HiL podjął uchwałę o wprowadzeniu jednolitych składek w wysokości 30 zł dla wszystkich członków.

Przy okazji przypomnijmy o wysokości wypłacanych świadczeń: w przypadku śmierci ubezpieczonego wypłaca PKZP 24.000 zł, w przypadku śmierci współmałżonka — 15.000 zł, rodziców, czy teściów — 2.000 zł. Wysokość świadczeń płacowych w przypadku śmierci dzieci jest różnicowana, zależy od tego w jakim były wieku.

(jd)

trzymano 41 osób, które następnego dnia zatrudniono przy usuwaniu szkód.

### WE WRZESNIU:

● Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton). Koks — 210,0 (92,9 proc. planu), surowka — 257,2 (93,9 proc.), stal surowa — 360,2 (101,5 proc.), wyroby gorąco walcowane — 291,7 (102 proc.), blachy walcowane na zimno — 100,7 (95 proc.).

### ● Zmiany personalne.

HiL Stanowisko kier. Ośrodka Informacji i Wydawnictw objął Józef Zdradzisz.

● Ruch kadrowy w HiL. Przyjęto 320 osób, zwolniono 589.

● 30-lecie istnienia obchodził Transport Kolejowy w HiL.

### PAŹDZIERNIK

● 1. 10. Początek roku akademickiego. W AWF „Gaudeamus” odśpiewało 1950 studentów.

● 1. 10. W os. Kościuszkowskim otwarto aptekę leków zagranicznych pochodzących z darów.

● 4. 10. Rozpoczął się remont urządzeń nowohuckiej cementowni. Jego skrócenie umożliwiło dodatkowe wytworzenie 6 tys. t. cementu.

● 5. 10. Nowe place dla stażystów w HiL. Górna granica uposażeń miesięcznych absolwentów szkół wyższych odbywających staż w kombinacie wzrosła z 4.400 zł do 5.900, a maturzystów z 3.500 tys. zł do 4.700—5.300 zł, zależnie od typu szkoły.

● 6. 10. Dopłaty do mieszkań sublokatorskich. W zależności od sytuacji rodzinnej i finansowej można otrzymać miesięcznie 1.000—3.000 zł dofinansowania do czynszu za lokale sublokatorskie. Do 20. 12 skorzystało z tej możliwości 139 osób (łączna kwota dopłat 429.800 zł).

● 7. 10. Sesja DRN poświęcona ocenie stanu zdrowia mieszkańców Nowej Huty i sytuacji w lecznictwie na terenie dzielnicy.

● 9. 10. Kolejny śmiertelny wypadek w HiL. Jego ofiarą stał się 49-letni Alfred K., wsadowy w Zakładzie Stalowniczym, który został przyciśnięty do burt wagonu elektromagnesem zaczepionym na suwnicy.

● 11. 10. Zawiązał się Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Kombinatu Metalurgicznego HiL. Na jego czele stanął Marian Zak.

● 13.—15. 10. Nowa seria, wyjątkowo zacieklej starć ulicznych. 13. zaatakowano Komendę Dzielnicową MO gdzie zniszczono kilka pojazdów milicyjnych. Kamieniami i butelkami z benzyną obrzucono budynki użyteczności publicznej. „Tradycyjnie” już uciekał komisariat bieńczycki.

O godz. 19.30. 13. października samotny funkcjonariusz MO w cywilu, otoczony przez liczną grupę oddaje dwa strzały z pistoletu. Jeden z pocisków trafił 20-letniego pracownika HiL Bogdana Włosika, który umiera w trakcie operacji w szpitalu. Zajścia w ciągu następnych dwóch dni mają związek właśnie z tym wydarzeniem.

Ogółem rannych zostało 67 milicjantów i 8 uczestników zajść. Zatrzymano kilkaset osób. Były wielomilionowe straty materialne.

● 14. 10. Śmiertelnemu wypadkowi uległ Krzysztof Ślusarczyk, lat 26, elektryk Wydziału Sieci i Podstacji. Doznał porażenia prądem i poparzenia łukiem elektrycznym podczas wykonywania prac w rozdzielni w rejonie Walcowni Gorącej Taśm.

● 18. 10. Jak powinna funkcjonować partia w wielkim zakładzie przemysłowym? Jakże są zadania i-deologiczne PZPR wobec aktualnego stanu świadomości społecznej? Te pytania próbowała rozstrzygnąć zorganizowana w HiL Konferencja Ideologiczna.

● 19. 10. Rozpoczęto w HiL wydawanie telenów na obuwie — całoroczne i zimowe.

● 21. 10. Nadzwyczajna sesja DRN. Temat: aktualna sytuacja społeczno-polityczna w dzielnicy.

● 22. 10. Zmiana na stanowisku komisarza wojakowego HiL. Funkcję pełnomocnika KOK w Kombinacie po ppłk Jerzym Mazurkiewiczem objął ppłk Kazimierz Madejkowski.

● 23. 10. Zespołowi Szkół Mechanicznych nr 3 w Nowej Hucie nadano imię gen. Władysława Sikorskiego.

● 26. 10. I sekretarzem KK PZPR wybrano Józefa Gajewicza. Wkrótce został on też przyjęty w poczet organizacji partyjnej wielkopieczowników z HiL.

● 28. 10. Konferencję w ZS rozpoczęła się kampania sprawozdawcza w organizacji partyjnej HiL (koniec 21. 12) w TE.

● 28. 10. I sekretarzem KZ PZPR Zakładu Wielkopieczowego wybrano Tadeusza Bońkiewicza.

● 29. 10. Uroczysta promocja w Szkole Chorażych Pożarnictwa. Ślubowanie złożyło 77 uczniów.

● 29. 10. Uchylono zawieszenie działalności samorządu pracowniczego w PRZ „Budostal-8”.

### W PAŹDZIERNIKU:

● Wyniki produkcyjne HiL (dane w tys. ton). Koks — 216 (92,1 proc. planu), surowka — 255,9 (92,4 proc.), stal surowa — 364,4 (99,1 proc.), wyroby gorąco walcowane — 271,7 (99,5 proc.), blachy walcowane na zimno — 105,8 (93,7 proc.).

### ● Zmiany personalne:

HiL. Kierownikiem Działu Administracyjno-Gospodarczego w miejsce Stanisława Nowaka mianowano Wacława Moryto.



# MAGAZYN

■ Powiadają koneserzy, że wino jest jak człowiek.

Ma swoją młodość, wiek dojrzały i starość. Nie jest prawdą, że im starsze wino, tym lepsze. Niestety zbyt często po okresie dojrzałości wino przekwita, nadchodzi starość, a po niej śmierć. Bywają wspaniałe wina roczne i dwuletnie, bywają takie, które nabierają właściwego smaku dopiero po dziesięciu lub piętnastu latach. W zależności od winorośli i pochodzenia wina, a także od zawartości cukru w moszczu, osiąga smak, aby potem powoli tracił i na smaku i na wartości.

● In vino veritas (w winie prawda) mawiali starożytni Rzymianie.

Czy aby cała prawda? Ci, co znają się na tym trunku powiadają, że jest w nim tylko połowa prawdy. Tyle ponoć jest warte to dzisiejsze wino.

● Wino nieraz stawalo przed sądem, bowiem jego fałszowaniem winiarze trudnili się już w dalekiej przeszłości.

W 1447 roku niemiecka Hanza zażądała od winiarzy Kolonii i Frankfurtu, pod groźbą cofnięcia koncesji, zakończenia nieuczciwych praktyk „chrzczenia” wina. W 1706 roku ścięto głowę temu, który tak „namieszał” w swoich trunkach, że parę osób po ich spożyciu przeniosło się na tamten świat. W latach siedemdziesiątych naszego wieku toczyło się kilka sławnych procesów, które to wywołały niemało wrzawy wśród smakoszy win.

● Od dziesiątków lat dokonuje się na całym świecie prób wyprodukowania z innych owoców niż winogrona wina o smaku podobnym do gronowego.

Po wieloletnich eksperymentach w Japonii udało się uzyskać wino z mandarynek. Szczegółowo produkcji osłonięte są naturalnie tajemnicą, ale według zapewnień odkrywców napój zawiera 10 proc. alkoholu, ma złocisty kolor i w smaku przypomina najlepsze wina z winnych gron. Inna grupa naukowców z Japonii uzyskała wino z arbuza.

● Początek historii produkcji wina opiera się właściwie na hipotezach i niesprawdzonych jeszcze domniemaniach.

Wiadomo jednak na pewno, że uprawa winorośli i produkcja wina znana była w Egipcie już około 2850 roku p.n.e. Z późniejszych danych dowiedzieć się można, że król Egiptu, Totmes III nagradzał swych najbliższych dworzan dzienną porcją wina. Ramzes III chwalił się, że największym bogactwem jego kraju jest winorośl. Istnieje również wiele przekazów mówiących o dużym upodobaniu Egipcjan do wina. Skłonność ta musiała być wcale niemała, skoro Mahomet zabronił swym wiernym picia tego trunku, a nawet rozkazał wymazać słowo „wino” ze słownika.

## PRAWDA I PLOTKI O WINIE

# IN VINO VERITAS

● W starożytnej Grecji cztery razy w roku odbywały się uroczystości trwające po kilka dni, a poświęcone synowi Zeusa i Semele, boskiemu patronowi wina, winnic i winorośli.

Do programu zabaw należały m. in. zawody polegające na zręcznym utrzymaniu się na jednej nodze, na sówicie namaszczonej oliwą bukłaku pełnym wina. Greckie wino było szczególnie smakowite ale „ciężkie” i niejednego pijącego zwałało z nóg. Grecy pili je jednak z umiarem, mieszając z wodą, gdyż uważali, że bez wody wino pija tylko barbarzyńcy.

● W Rzymie obchodzono bachanalie, czyli uroczystości ku czci boga wina — Bachusa.

Początkowo uczestniczyły w nich wyłącznie kobiety — kapłanki, z czasem dołączyli również mężczyźni. Z zachowaniem ścisłej tajemnicy, zbierano się w nocy u ujścia Tybru, a także w gaju Stimuli w pobliżu Rzymu. Początkowo ucztę przebiegały dość spokojnie. Stopniowo jednak dominować zaczął w uroczystościach duch rozpusty i wyuzdanych orgii. Wielki proces, który odbył się z tego powodu w 186 roku p. n. e. objął ponad 7 tys. osób. Wiele z nich skazano na śmierć, bowiem w czasie śledztwa ujawniono nie tylko przewinienia natury seksualnej ale także morderstwa, otrucia, fałszerstwa a nawet spisek polityczny. Wykrycie tych

przestępstw zmusiło senat do wydania zakazu obchodzenia bachanalii.

● Co roku w ostatnią sobotę i niedzielę września w Zielonej Górze odbywają się, już od stuleci, gody winobrania.

Zielonogórskie wino stało się wprawdzie mitem. Wokół miasta zauważyć można jeszcze małe plantacje, ale hodowana tam winorośl przeznaczona jest wyłącznie na użytek własny. Choć winnic już nie ma, to są zielonogórskie wina. Produkuje je Lubuska Wytwórnia Wina, że z winogron importowanych z Bułgarii, Rumunii i Węgier. Podobno są doskonałe, jednak rzadko trafiają na rynek krajowy. Prawie w całości eksportowane są do Austrii, Nowej Zelandii, Japonii, USA, Kanady, a nawet do kraju wina — Węgier.

● Nie wszystkie wina dobrze znoszą podróż.

Niektóre wina langwedockie lub włoskie przewiezione w inne okolice tracą kolor i zapach. Są też i takie, jak np. włoskie Frascati rosso, które w swo-

jej ojczyźnie jest zwykłym ciekuskiem, przewiezione do innego kraju, dziwnie szlachetnieje.

● Uprawą winorośli zajmowali się od wieków nie tylko winiarze. Także poeci i kardynałowie, a nawet królowie. Trudno byłoby wymienić te wszystkie osoby. Kłopotem byłoby także wymienienie wszystkich znakomitych i znanych ludzi, którzy wino uznali za najlepszy trunk. Jednak najzabawniejszy był nieznany nikomu smakosz, który cały swój majątek przekazał pensjonariuszom domu starców w miejscowości, w której się urodził. Zastrzegł sobie on w testamencie, że cała suma (legat wynosił 30 tys. dolarów) przeznaczona ma być na zakup dobrego wina dla mieszkańców tego domu. I nie ma się co dziwić, że decyzja Olsena została przez jego spadkobierców przyjęta z ogromnym entuzjazmem.

● Ale i przy picu wina potrzebna jest roztępa.

Bo i ono czasem uderza do głowy. A wtedy z pijącym dzieje się coś dziwnego, jak zauważył to już dawno Ignacy Krasiński:

Oto gdy wina szklanke kto tyknie,  
Jak paw się nadmie, po drugiej

krzyknie,  
Skacze jak małpa, gdy szklanki mnoży,  
Po piątej, szóstej, jak lew się sroży;  
A kiedy coraz więcej przyczynia,  
Z pawia, lwa, małpy staje się świnią.

## Nie tylko „paskuda” była kaczką

Dziennikarskie „kaczki”. Ich twórcami są oczywiście sami dziennikarze. „Kaczki” rodzą się po to, by czytelnika przyciągnąć, zaintrygować, szokować. Niektóre z nich są wynikiem konkurencyjnej walki między gazetami, bo każda chce być pierwsza w podaniu wiadomości, zwłaszcza o zdarzeniu, które jeszcze nie nastąpiło. I tak w 1901 r. w angielskim tygodniku ukazał się artykuł szczegółowo opisujący ceremonię koronacji Edwarda VII, gdy tymczasem została ona odłożona. Francuska popołudniówka w 1922 r. zamieściła tekst o wizycie prezydenta kraju w jednym z miast, do którego prezydent nie dotarł, ponieważ uległ wypadkowi. W 1948 roku amerykański dziennik wydrukował specjalne wydanie o sukcesie republikańskiej Deweya, podczas gdy wybory wygrał Harry Truman.

Jedną z większych i bardziej ponurych „kaczek” była sprawa lotu przez Atlantyk dwóch lotników, którzy 8 V. 1927 r. wystartowali z francuskiego lotniska, na samolocie „Biały Ptak”. Zgromadzonym przed redakcjami paryskich gazet, na specjalnych planszach podawano bieżące informacje o locie: „godz. 10.40 — samolot minął Nową Fundlandię, godz. 13.00 — „Biały Ptak” minął Halifax, godz. 16.10 — droga do Nowego Jorku otwarta”. Po południu ogłoszono, że lot zakończył się sukcesem. Ruszyły maszyny drukarskie. Specjalne wydania zawierały opis powitania bohaterów w Nowym Jorku. Agencja „Havas” podała do oficjalnej wiadomości tekst depeszy gratulacyjnej francuskiego ministra obrony, wysłanej do lotników. Dopiero po 34 latach z datki w wybrzeży USA wydobyto szczątki samolotu, którym Nungesser i Colli mieli dolecieć do Nowego Jorku...

Bywają też „kaczki” zamierzone, które mają na celu dezinformować. I tak 30 VII 1914 r. berliński „Lokal Anzeiger” opublikował „kaczkę” na temat powszechnej mobilizacji w Niemczech. Prawdopodobnie wydawcom i ich modocławcom chodziło o spowodowanie francuskiej i rosyjskiej opinii, co się w pełni udało.

Innego rodzaju „kaczki” to te, które zazwyczaj zawierają sensacyjne informacje — o pojawieniu się potwora lub latających spodkach. 30 X 1937 roku w Stanach Zjednoczonych nadano audycję radiową, informującą w sugestywny sposób o wylądowaniu na Ziemi istot z innej planety. Audycja wywołała panikę. Dopiero na drugi dzień wiadomość zdementowano, wyjaśniając, że program zrealizował aktor filmowy Orson Welles, który to uwspółcześnił i urealnił słynną powieść H. G. Wellsa „Wojna światów”.

MAGAZYN OPRACOWAŁA:  
MAGDALENA RUSEK

## KALENDARIUM 1982

### FAKTY

Dzielnica. Na stanowisko kier. Wydziału Gospodarki Komunalnej powołana została Lidia Dubiel.

● Ruch kadrowy w HIL. Przyjęto 266 osób, zwolniono 623.

#### LISTOPAD

● 1. 11. Przez przekształcenie służby Głównego Automatyka powstaje Zakład Automatyki.

● 3. 11. Narada, z udziałem wicepremiera Zbigniewa Szalajdy, kadry kierowniczej i aktywów społeczno-politycznych HIL poddająca ocenie dotychczasowy przebieg wprowadzania reformy gospodarczej w Kombinacie.

● 4. 11. Zmiana na stanowisku przewodniczącego ZKRH NSZZ KM HIL. Mariana Żaka zastąpił Alojzy Urbaniak.

● 4. 11. I sekretarzem KZ PZPR ZW wybrano Tadeusza Szczepkowskiego.

● 10. 11. Flakiem kończy się nawoływanie do zorganizowania strajku w zakładach pracy dzielnicy. Po południu na ulicach zajścia uliczne rozproszone przez siły porządkowe. Zatrzymano 99 osób, z których większość po rozmowach ostrzegawczych jeszcze tego samego dnia zwolniono do domów.

● 12. 11. W HIL i Nowej Hucie przebywał I sekretarz KC PZPR, przewodniczący WRON gen. Wojciech Jaruzelski. Podczas niezapowiedzianej wizyty rozmawiał bezpośrednio na stanowiskach pracy (m. in. w Koksowni) z robotnikami huty, odwiedził także

mieszkanie pp. Włosików — rodziców tragicznej ofiary z 13. 10.

● 15. 11. Skierowano do sądu wnioski o rejestrację NSZZ Pracowników KM HIL.

● 15. 11. Otwarty został pierwszy w Nowej Hucie sklep polonijny.

● 15. 11. Powstaje Zakład Siłownia.

● 15. 11. Wygasa powoli epidemia zapalenia opon mózgowych.

● 17. 11. Potaniał cement. Centrala Zbytu Wiązanych Materiałów Budowlanych sprzedaje go w nowohuckiej cementowni o 500 zł za tonę taniej niż czyni to sieć handlowa WZSR.

● 17. 11. W HIL pojawili się pierwsi junacy Oddziału Obrony Cywilnej powstałego w miejsce alikwidowanego 31. 08. OHP.

● 16. 11. Powstał Klub Reformy Gospodarczej.

● 20. 11. W Teatrze Ludowym premiera „Igraszek z diabłem” J. Drdy w reż. H. Giżyckiego.

● 25. 11. Konstytuuje się Rada Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w os. Tysiąclecia i Złotego Wieku.

● 26. 11. Na koncie dewizowym HIL jest 9 mln dolarów.

● 27. 11. Zakończyła się XXIX Spartakiada Pracowników HIL. Zwyciężyły w niej zespoły HPR, przed P-67 i P-68. Indywidualnie: Celina Kallnowska i Kazimierz Romanek. Nagrody triumfatorom wręczono na tradycyjnym Balu Sportowca.

● 28. 11. W Teatrze Ludowym premiera „Wdów” A. Kartusza w reż. Z. Wilkońskiego.

● 29. 11. Wyloniono Tymczasową Dzielnicową Radę PRON. Na jej czele stoi doc. Zbigniew Siatkowski.

● 30. 11. Z inicjatywy młodych hutników zawiązał się w HIL PRON.

● 30. 11. Jeszcze jedna organizacja w kombinacie powstała Koko nr 3 Ligi Morskiej.

#### W LISTOPADZIE:

● Wyniki produkcyjne HIL (dane w tys. ton). Koks — 210,1 (93,8 proc. planu), surowka — 247,2 (84,9 proc.), stal surowa — 348,5 (96,6 proc.), wyroby gorąco walcowane — 317,2 (101,6 proc.), blachy walcowane na zimno — 103,9 (93,8 proc.).

Wyniki za 11 miesięcy. Koks — 2.422,8 (94,3 proc. planu), surowka — 2.895,7 (99,1 proc.), stal surowa — 3.996,6 (101,2 proc.), wyroby gorąco walcowane — 3.183 (102,7 proc.), blachy walcowane na zimno — 1.169,2 (96,3 proc.).

Wszystkie w/w plany są planami operatywnymi.

● Zmiany personalne.

HIL. Kierownikiem nowego utworzonego Zakładu Siłownia został Konrad Kopyto.

Dzielnica. Na stanowisko kier. Wydz. Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki powołano Edwarda Zawilńskiego.

Jerzego Łudziaka mianowano kier. Wydz. Gospodarki Przestrzennej i Architektury.

● Ruch kadrowy w HIL. Przyjęto 261 osób, zwolniono 391.

● 25-lecie obchodzili Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w HIL.

#### GRUDZIEŃ

● 1. 12. W szpitalu im. Żeromskiego na świat przyszedł pięciotysięczny w 1982 r. dziecko.

● 2. 12. W Sądzie Wojewódzkim w Krakowie zarejestrowano Niezależny Samorządny Związek Zawo-





## Przegląd prasy

Prasa informuje, że w Australii nadzwyczaj obrodziły ostatnio kangury. W niektórych rejonach kontynentu zwierzęta te dosłownie „depczą ludziom po piętach”.

U nas byłoby zapewne odwrotnie, zwłaszcza gdyby kangury skakały z pełnymi torbami.

Mineły święta, a gazety obwieszczały, że już niedługo otrzymamy transport karp z Jugosławii. Spływały samodzielnie rzekami?

Niedawno pisaliśmy w tym miejscu o elementach usterzenia samolotów produkowanych przez Kombinat Przemysłowo-Rolniczy w Dębicy. I oto mamy kolejną nowość z tej dziedziny. Jak informuje „Sztandar Młodych” Polska Żegluga Morska rozpoczęła wytwarzanie mydła. Żeby było ciekawiej instalację technologiczną zlokalizowano w Hucie „Szczecin”.

Daniela Nowak

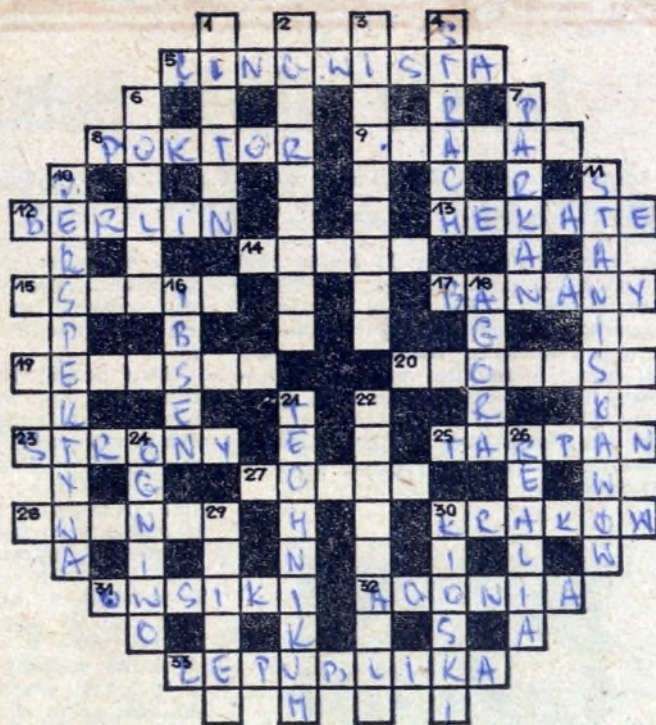
## NOWOROCZNE SPOTKANIE

Spotkał się Krzys z Mikołajem — Powiedz, co dzieciom teraz dajesz? Zawsze na gwiazdkę wór dźwigałeś, w którym przepiękne rzeczy miałeś, bajki, zabawki, czekolady... dziś wór twój mały, chudy, blady.

— Precz z moich oczu nędzny gadzie! Nawet po jednej czekoladzie nie mogę przynieść dzieciom małym. Zabawki, także podrożały, w dodatku takie bohemy, że mógłbym nimi ich obrazić! Żałuję dzieciom zwykłych bajek, niby papieru ci nie staje, braki w przemyśle, w magazynach, psiochysz, narzekasz i przeklinasz rozkładasz ręce rozpaczliwie i każesz czekać im cierpliwie.

Poczekaj draniu! Ja Mikołaj naradę wielką w niebie zwołam jakim sposobem ciebie zniszczyć. A dopomoga mi w tym wszyscy, wszyscy na ziemi dobrzy ludzie. Znajdziemy sposób — zginiemy cię znowu zapełnią się księgarnie pozycją bajek upragnionych od lat cenionych, ulubionych. Wzrośnie słodyczy jakoś wszelka, zabawek różnorodność wielka i tak przepadnieś tym sposobem Dostatek — będzie twoim grobem!

## KRZYŻÓWKA



Poziomo: 3. władza wieloma językami, 8. potoczna nazwa lekarza, 9. obóz jeńców w III-ej Rzeszy, 13. skapitulował 2 V 1945 r., 18. grecka bogini ciemności, światła widm, czarów i magii, 14. promieniotwórczy pierwiastek, 15. część fajki, 17. owoce (tropikalne) w księżycu, 19. odłączenie się, oddzielenie się, wystąpienie ze związku, 20. koń pstry, łaciąty, 28. karta ma dwie, 25. dziki koń lub polski samochód, 27. narzędzie do pelenia chwastów i gaszenia wapna (wspak), 28. gryzoń z katarzynki, 30. „Sercem Polski...”, 31. pasażer w jelicie grubym człowieka, zwłaszcza dzieci, 32. konanie, 33. forma ustroju państwa.

Pionowo: 1. człowiek o ciasnych poglądach, ciemniak, 2. pozwala widzieć niewidzialne, 3. kierunek w sztuce i literaturze nawiązujący do wzorów antycznych, 4. uczucie z dużymi oczami, 6. twierdza wybudowana na polecenie Napoleona, bohatersko walczyła z Niemcami (11—29 IX 39), 7. rodzaj plotu, 10. otwarty widok, panorama, 11. dziś Iwano-Frankowski, 16. autor „Dziękuję kaczki”, „Nory”, 18. grecki plac od zgromadzeń publ., 21. średnia szkoła zawodowa, 22. cesarz rzymski w latach 211—217, 24. część łańcucha, 26. rzeczy konkretne, 29. damski płaszcz na futrze (wspak), 30. sklepy „Ruchu”.

Wśród czytelników, którzy do dnia 13 bm. nadesłali prawidłowe rozwiązanie, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z HASŁEM „MIŁYCH ŚWIAT ŻYCZY REDAKCJA”.

NAGRODY KSIĄŻKOWE ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 36 NUMERU „GŁOSU NOWEJ HUTY” WYLOSOWALI:

Janina Korecka — Tarnów, ul. Krakowska 23.

Helena Wójcik — 31-930 Nowa Huta, os. Centrum C 6/57.

Kazimierz Kasperkiewicz — 31-853 Kraków, os. XX-lecia 22/57.

W pokoju oficera dyżurnego MO zabrzęczał telefon.

Kobięty głos w słuchawce należał do Renaty M. Wysockiej, apetycznej blondynki. Pani prosiła milicję o drobną przysługę. Oto jest plastyczka, zdolna zresztą, i parę tygodni temu w lokalu uczęszczanym przez bohemy poznała pewnego przystojniaka. Mężczyzna ten opowiedział jej, że również robi w nadbudowie, konkretnie w prawostawnym kierunku muzyki czyli pop-music, a nazywa się kompozytor Marek Sart. Do Krakowa przyjechał aby przygotować oprawę dźwiękową do wielkiego widowiska telewizyjnego. Bojkot TV — wyjaśnił — jest mu bowiem obcy i wstrętny.

Blond-brodąta para szybko pociągnęła do siebie miętę i nowy znajomy wkrótce przenosił się z hotelu do atelier plastyczki. Tam artyści przez 14 dni i nocy wytrwale się lansowali aż wreszcie pewnego poranka Renata M. obudziwszy się stwierdziła, iż adorator znikł wraz z całą jej biżuterią. Najpierw sądziła, iż uczynił to przez rozstanie i zaczęła szukać muzyka w własną rękę. Bezsukcesznie. Na swej drodze spotkała jednak inną kobietę, również onegdaj uwiedzioną i porzuconą przez popu-

larnego kompozytora. Tu sprawa była poważniejsza, gdyż doszło prawie do zapowiedzi. Niestety, tuż przed mendlsonem narzeczoną ułotnił się, wraz z ocalonym stanem kawalerskim unosząc ślubne obrączki, zaręczynowy pierścionek i garnitur, dobra kupione przez niedosia obłudnicę na poczet przyszłej wspólnoty majątkowej.

Obydwie skrzywdzone panie użalały się na swój los, sarkau-

Z kroniki milicyjnej

## Kompozytor

na Sarta, pomstowały, jak się to tym artystom z Warszawy przewracało w głowach. Po kilku godzinach biadolenia wpadły wreszcie na genialną myśl, że być może Sart, to wcale nie Sart, a pospolity chuligan matrymonialny, którego stały się ofiarą. I właśnie odszukanie tego go pogromcy niewieście cnoty miałyby być działką MO.

Milicja zasięgnęła języka w stolicy. Okazało się, że człowiek podający się za kompozytora jest postacią znaną i poszukiwaną. Na swoim koncie zanotował kilkanaście podobnych do kra-

kowskich męsko-damskich wyskoków. Byli ludzie widujący go w towarzystwie wybitnego sportowca, specjalizującego się w rzucaniu różnymi ciężkimi szpejami. Miotacz ten indagowany na okoliczność owej znajomości stwierdził jednak, że jego kontakty z „Sartem” były przypadkowe i żadnych bliższych personalistów tego osobnika nie potrafił podać. Oszust przepadł jak 24 miliardy dolarów.

Zagadka powyższa wyjaśniła się, jak to często bywa, dzięki przypadkowi. Zdarzyło się, że do Krakowa z Łodzi przyniosła się z rodzinnych powodów jedna z młodych funkcjonariuszek MO. Pewnego razu weszła do pokoju oficera prowadzącego „kompozytorskie” śledztwo w chwili gdy ten przeglądał akta sprawy. Traf chciał, iż z tekturowej teczki na podłogę wypadło zdjęcie ofiarowane niegdyś przez oszusta jednej z przyjaciółek.

— Ależ ja tego człowieka znam — krzyknęła milicjantka — kilka lat temu zetknęłam się z nim pracując jeszcze w Łodzi. Nazywa się...

Falszwy muzyk został aresztowany. Dochodzenie w toku.

SZER. LOK

dowy Hutników Pracowników KM HiL. Liczy ok. 1300 członków, a jego przewodnictwem objął Edward Książkiewicz, pracownik ZS.

● 12. 12. I sekretarzem KZ PZPR ZG wybrano Bogdana Michalkiewicza.

● 2. 12. W HiL gościli przedstawiciele firmy „Minmetals” z ChRL. Chińczycy są jednym z najważniejszych odbiorców blachy gorąco i zimno walcowanej z kombinatu.

● 3. 12. KW MO w Krakowie poinformowała, że zostali zwolnieni ostatni trzej internowani pracownicy HiL. Z prośbą o ich uwolnienie zwrócił się Założycielski Komitet Robotniczy Hutników.

● 7. 12. W HiL gościł wicepremier ZSRR Nikołaj K. Bajbakow.

● 8. 12. Zapowiedziano kolejne podwyżki cen wyrobów hutniczych.

● 9. 12. Cementownia „Nowa Huta” wykonała roczny plan produkcji cementu — 750 tys. t.

● 9. 12. Zarejestrowany został Związek Zawodowy pracowników Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego w Nowej Hucie.

● 12. 12. Na stadionie „Wandy” odbyło się uroczyste ślubowanie 1380 członków Oddziałów Obrony Cywilnej.

● 14. 12. Przewodniczącym Tymczasowej Rady PRON w HiL wybrano Józefa Hojdcę z ZH.

● 15. 12. Kombinat zrealizował już swój tegoroczny

plan produkcji eksportowej i rynkowej. Eksport w 1982 r. był wyższy o 4,9 proc. niż w 1981.

● 15. 12. Zakończony się, trwający od 21. 08. remont wielkiego pieca nr 4. Ze względu na brak obsad urumiono go dopiero 28. 12.

● 17. 12. Przekazano liczący 21 mieszkań hotel rotacyjny dla młodych małżeństw w ZPH w Bochni.

● 22. 12. HiL odwiedziła sześćdziesiąta i ostatnia w 1982 r. wycieczka. Łącznie w ubiegłym roku zwiedziły hutę 1764 osoby, a od początku jej istnienia ponad milion.

● 23. 12. Ruszyły nowe wyciągi narciarskie zbudowane przy ośrodkach wypoczynkowych HiL. Krzeszkowy (1152 m. długości) w Koninkach i orczykowy w Rabie Niżnej.

● 28. 12. Ośmy i ostatni w 1982 r. wypadek śmiertelny w HiL. Jego ofiarą był 59-letni monter silników spalinowych Aleksander Sz., pracownik Wydziału Transportu Samochodowego. Zginął przygnieciony samochodem do dźwigu podczas zakładania liny holowniczej.

● 29. 12. Doroczna konferencja prasowa w HiL. Poinformowano o wynikach produkcyjnych i pracy huty w 1982 r. Przewidywanie wykonania zadań w podstawowych asortymentach: koks 2.641. tys. t. (159 tys. poniżej planu), surowka 3.154 tys. t. (mniej o 46 tys. t.), stal 4.357. tys. t. (więcej o 37 tys. t.), wyroby walcowane gotowe 3.463 tys. t. (plus 69 tys. t.).

Prognozy dotyczące sprzedaży przewidują przekroczenie tej wartości o 8,6 mld zł.

Eksport: plan roczny dyrektywny 7.526 mln zł, wykonanie 9.284 mln zł, w tym do II obszaru płatniczego 6.026 mln zł.

Odpisy dewizowe na koncie — ok. 11 mln dolarów. Sprzedaż rynkowa 3.750 mln zł (przekroczenie planu o 642 mln zł).

Wyniki ekonomiczne. Przewidywany zysk 8.500 mln zł, przy planie 6.260 mln.

● 31.12. HiL odwiedzili członek Biura Politycznego KC PZPR Hieronim Kubiak i I sekretarz KK Józef Gajewicz oraz prezydent Krakowa Tadeusz Salwa.

● 31. 12. Spokojnie minął Sylwester w pogotowiu ratunkowym HiL. Przez cały rok udzielono jednak 18.494 porad ambulatoryjnych. Karetki pogotowia interweniowały w 908 przypadkach, a ogółem przejechały 186.674 km.

## W GRUDNIU:

● Zmiany personalne.

Dzielnica. Z funkcji sekretarza ekonomicznego KD PZPR zrezygnował Roman Oraczewski w jego miejsce wybrano Krzysztofa Kaeprowicza.

● Odszedł dotychczasowy z-ca nacz. dzielnicy Julian Nowak (16. 12.).

Z-ca nacz. dzielnicy (1. 12.) mianowano Mieczysława Kozłowskiego.

● Ruch kadrowy w HiL. Przyjęto 206 osób, zwolniono 355.

„GŁOS NOWEJ HUTY” — tygodnik Kombinatu Metalurgicznego Huta im. Lenina. Redaguje zespół: Andrzej BARSZCZ (redaktor naczelny), Jerzy DANEK (z-ca redaktora naczelnego), Stanisław GAWLIŃSKI (fotoreporter), Stanisław NOWAKOWSKI (II sekretarz redakcji), Romuald JAROCKA-NOWAK (kier. działu), Henryka ROSIEK, Magdalena RUSEK, Danuta RYBARCZYK (sekretarz redakcji), Adam RYMONT i Mieczysław BAK (redaktor techniczny),

przy współudziale Społecznej Rady Redakcyjnej. Adres redakcji: Huta im. Lenina bud. „S” pokój 113 30-969 Kraków. Telefon redakcji — 44-28-99; przez centralę huty — 44-46-66, 44-98-66, 44-95-00 wewn 48-11. Wydawca: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PKR” Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „PKR” w Krakowie, al. Pokoju. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.



# Sport w Nowej Hucie

## Zawsze wierny Hutnikowi

Sosnowiczanie **ZDZISŁAW BODUCH** po prostu... zakochał się w Hutniku. Przepraszam — najpierw w swojej małżonce, krakowiance i stąd jego „usprawliwiony” pobyt w Nowej Hucie.

A zaczęło się to tak: 21 marca 1950 r. czterech pracowników kombinatu nowohuckiego — Stanisław Wodziński, Kazimierz Wajnbergier, Stanisław Prokop i Zdzisław Boduch na zebraniu załogi, pracującej przy ul. Skarbowej 4 powołali do życia klub sportowy Stal Nowa Huta, który z czasem przekształcił się w KS Hutnik. Z czwórki tej wśród żyjących pozostał już tylko ten ostatni...



Istniały wówczas cztery sekcje: piłki nożnej, siatkówki, tenisa stołowego i narciarstwa. Do rozgrywania meczów piłkarskich używali Hutnikowi nieodpłatnie swe boiska Cracovia, Garbarnia czy Wisła.

W 1952 r. klub otrzymał halę garażową, gdzie ustawiano ring na mecze bokserskie. Zaczęła płynąć do klas klubowych gotówka, a to było jedno z najważniejszych zadań Boducha — kasjera, skarbnika a ostatnio — głów-

nego księgowego. W rok później na Suchych Stawach urządzono boisko piłki nożnej. Bez ogrodzenia, tak że za bilety wstępu zbierano... do kapelusza!

Piłce nożnej Boduch kibicuje wytrwale do dnia dzisiejszego. Nie może zapomnieć fatalnego losowania na stadionie stołecznej Skry. Po dwóch dogrywkach w decydującym spotkaniu z MZKS Gdynia o awans do II ligi stan meczu był remisowy 0-0. Nie strzelano wówczas rzutów karnych, decydowała moneta — orzeł czy reszka. Los był przychylny dla gdynian... Trzykrotnie w historii klubu hutnicy opuszczali II ligę i trzykrotnie awansowali. Może u schyłku kariery tego działacza klubowego doczeka się on w tym roku awansu piłkarzy Hutnika do... ekstraklasy!

I jeszcze jedna ciekawostka z życia działacza-kibica Boducha. Na wyjazdy piłkarzy Hutnika otrzymywali oni w początkach istnienia klubu autobus kombinatu pod warunkiem... zwerbowania w miejscowości rozgrywania meczu pracowników do kombinatu. I z pustymi miejscami w autobusie nie wracano.

Zdzisław Boduch w młodości grał w zespole piłki nożnej sosnowieckiej Unii, uprawiał też tenis. W swej ponad 30-letniej karierze finansisty klubowego, nie zdarzyło się mu, by bilans roczny zamknął saldem ujemnym. Wynik dobrej gospodarki klubowej i rzetelnej pracy finansisty.

Za zasługi w pracy zawodowej otrzymał odznakę Budowniczy Nowej Huty, za pracę społeczną — tytuł „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”.

Życzymy wielce zasłużonemu działaczowi nowohuckiemu długich jeszcze lat dla dobra ukochanego klubu.

(kp)

## Hutnik contra „reprezentacja Polski”

Po 16-dniowej przerwie ekstraklasa siatkarzy wznowia rozgrywki. Przed zespołami ligowymi 9 decydujących kolejek decydujących o tym, kto znajdzie się w finałowej czwórce, a kto będzie walczył o ligowy byt. Hutnicy po I rundzie zajmują 4 lokatę z tą samą ilością punktów co trzeci Beskid i piąty AZS Olsztyn. Dla drużyny nowohuckiej układ spotkań w rundzie rewanżowej jest korzystny — trzeba po prostu wygrać to co się wygrać powinno, unikać tzw. wpadek, szukając raczej dodatkowych punktów w meczach, w których przewidywane są porażki.

Szansą na taki nieplanowy punkt jest sobotnie spotkanie Hutnika z wrocławską Gwardią. Rywal to obrońcy tytułu MP, nazywani często „reprezentacją Polski” z tej racji, że cała szóstka gra w drużynie narodowej (Kłos, Łasko, Jarosz, Skup, Olszewski i Baranowicz). Teoretycznie jest to zespół nie do pokonania,

ale w praktyce klam tej teorii zadała niedawno Legia. Może więc na niespodziankę stać także hutników? Jeśli nowohucki kibice wspomogą dopingiem Kołodziejskiego i jego kolegów, to na pewno emocji nie zabraknie.

Warto także popatrzeć na niedzielny mecz z Chelmem Walbrzych. Beniaminek z Wabrzycha zajmuje wprawdzie przedostatnią pozycję w tabeli, ale gra ciekawą siatkówkę. W jego szeregach wyróżniają się dwaj zawodnicy — atakujący, 20-letni Czapor i starszy od niego o 10 lat rozgrywający Warcaba, jeden z ostatnich, którzy przypominają swą grą Boska czy Gawłowskiego.

(kol)

## IMPREZY SPORTOWE

### SIATKÓWKA

I liga mężczyzn: Hutnik — Gwardia Wrocław, 8 bm. godz. 15. Hutnik — Chelmeć, 9 bm. godz. 12 (hala Hutnika).

### KOSZYKÓWKA

Turniej mężczyzn o Puchar Wyzwolenia Krakowa: 7 bm. — Resovia — Zagłębie i Hutnik — AZS godz. 18, 8 bm. — Hutnik — Zagłębie i AZS Resovia godz. 18 (hala Hutnika).

### TENIS STOŁOWY

Turniej klasyfikacyjny seniorów, 9 bm. godz. 9 (hala Wandy).



Kierownik poradni sportowej Hutnika dr Andrzej Wąs przygotowuje cykloergometr, przydatny do zabiegów dla stojącego obok zawodnika sekcji piłki ręcznej Adams Bąbki.

Foto: STANISŁAW GAWLIŃSKI



## Ken Washington w hali Hutnika!

Tegoroczny turniej koszykarzy o „Puchar Wyzwolenia Krakowa” zostanie rozegrany w pierwszej fazie w dwóch grupach. W hali Hutnika grać będą: I ligowe zespoły Zagłębia Sosnowice i Resovii oraz II-ligowe — AZS Kraków i Hutnika. Eliminacyjne mecze zostaną rozegrane systemem każdy z każdym. Druga grupa walczyć będzie w hali Wisły: repr. Polski juniorów, Stal Bobrek, Wisła oraz Unia Tarnów.

Zespoły, które zajmą pierwsze miejsce w grupach eliminacyjnych wal-

czyć będą o prymat w turnieju, następnie — o miejsca od 3 do 7.

Atrakcją turnieju „nowohuckiego” będzie z pewnością występ doskonałego koszykarza amerykańskiego Kena Washingtona, grającego w barwach Zagłębia.

Dla koszykarzy Hutnika będzie to ostatni sprawdzian przed rozpoczynającą się 15 bm. decydującą rundą rewanżową II ligi.

Program turnieju Wyzwolenia podajemy osobno.

kp.

## Udany rok Sparty

Jednym z klubów krakowskich, któremu kryzys ekonomiczny w 1982 r. nie przeszkodził, jest Sparta. Główną w tym zasługą działacza — mocno we znaki jest nowohucka, czy, którzy inicjatywą i przedsiębiorczością starali się niwelować braki sprzętowe.

Sparta potrafiła kontynuować rozpoczęte przed laty budowy obiektów sportowych: pływalni, hali strzeleckiej, gabinetu odnowy oraz automatycznej kręgielni.

Pływalnia od kilku miesięcy zaprasza do ogrzewanego wnętrza, na razie tylko pracowników Zakładów Tytoniowych. Po wykonaniu nieodzownej odpowiedniej kładki — wszyscy mieszkańcy dzielnicy będą mogli korzystać z basenu. Jest to jedno z podstawowych zamierzeń kierownictwa klubu w 1983 r.

Pozostałe obiekty, składające się na piękny kompleks to: wielofunkcyjna, uniwersalna hala strzelecka (kulowa i pneumatyczna), automatyczna kręgielnia oraz sauna z kompletnym wyposażeniem.

A osiągnięcia sportowe? Przede wszystkim — kręglarze. Sparta posiada w swych szeregach dwóch uczestników mistrzów świata w Brnie — M. Krawczyka i K. Kulbackiego. Zespół seniorów zajął 2 m. w mistrzostwach Polski (M. Krawczyk, K. Kulbacki, W. Tylek, A. Lusina) a juniorzy w swej kategorii zdobyli MP (J. Sak, S. Zieliński, Z. Polaniak, A. Niemiec, E. Czosnek). Podczas IX OSM D. Bryk w kategorii juniorek młodszych wywalczyła złoty medal, a M. Krawczyk w kat. juniorów — brązowy. To były najważniejsze osiągnięcia ubiegłego roku.

Najbliższe zamierzenia: organizacja ogólnopolskiego turnieju kręglarskiego o Puchar Wyzwolenia Krakowa (15-17 bm.), ukończenie montażu pozostałych dwóch torów kręglarskich oraz przejścia między basenem a pozostałą częścią obiektu. Życzymy tak udanego roku jak ubiegły.

(KM)

## Utalentowana młodzież Wandy

Udanie rozpoczęli nowy rok młodzi tenisisci stołowi Wandy, startujący w klasyfikacyjnym turnieju strefowym juniorów w Tarnowie.

W kategorii juniorów młodszych zwyciężył Leśniak przed Samkiem (obaj Wanda), w kat. juniorów — Karyś zajął 2 m., wśród juniorek Fudalej również była druga. Wszyscy wymienieni zakwalifikowali się do ogólnopolskiego turnieju juniorów we Wrocławiu (15-16 bm.). Z Wandy w turnieju tym wezmą również udział w kat. juniorów Czyżycki i Migas — wysoko notowani na listach klasyfikacyjnych.

W zawodach tarnowskich brali udział zawodnicy z Krakowa, Krosna, Rzeszowa, Przemyśla, Nowego Sącza i Tarnowa.